

Ks. TADEUSZ KŁAKOWSKI

HENRY PINARD DE LA BOULLAYE SJ (1874—1958)
ŻYCIE — OSOBOWOŚĆ — DZIEŁO

W zachodnioeuropejskim kręgu uczonych i mówców katolickich pierwszej połowy XX-go wieku znakomite miejsce zajmuje postać francuskiego jezuitę, H. Pinarda de la Boullaye, znanego również w naszym kraju przede wszystkim z tłumaczeń jego niektórych konferencji apologetycznych i rekolekcyjnych¹, wygłoszonych — w latach trzydziestych obecnego stulecia — w paryskiej katedrze Notre-Dame i wydanych drukiem. Postać ta, ujmująca swym osobistym urokiem, zasługuje na naszą szczególną uwagę zarówno ze względu na swe wielkie walory duchowe, jak i ze względu na ogromny dorobek naukowy i pisarski w dziedzinie historii i metodologii religioznawstwa porównawczego oraz psychologii religii i apologetyki katolickiej, a nawet ze względu na swe poważne sukcesy kaznodziejskie.

I

Henry Pinard de la Boullaye urodził się 1 września 1874 r. w Paryżu, w rodzinie normandzkiej². Naukę w zakresie szkoły średniej — uwieńczoną bakalaureatem — pobierał (1884—1891) w prowadzonym przez OO.

1 Spośród jego konferencji apologetycznych ukazały się w tłumaczeniu polskim — nakładem Wydawnictwa Księży Jezuitów — następujące: *Chrystus wobec historii*, Kraków 1930; *Jezus Chrystus obiecanym Mesjaszem*, Kraków 1931; *Chrystus Mesjaszem. Cudotwórca i Prorok*, Kraków 1932; *Jezus, Syn Boży*, Warszawa 1948. Spośród zaś konferencji rekolekcyjnych: *Obowiązek*, Kraków 1930; *Maria, Arcydzieło Boże*, Kraków 1932. Każda z owych pozycji zawiera po sześć konferencji zaopatrzonych w przypisy.

Z literatury ściśle naukowej H. Pinarda de la Boullaye znany jest polskiemu czytelnikowi w tłumaczeniu jedynie — przysłany jeszcze w rękopisie — fragment II-go rozdziału z przygotowanego do druku pierwszego wydania II-go tomu jego *L'étude comparée des religions*, zatytułowany przez tłumacza (ks. E. Kosibowicza SJ); *Zasady porównywania religii*, a zamieszczony w Przeglądzie Powszechnym 161 (1924), 109—131.

2 Stąd jego imię własne posiadało formę: Henry, którą — obok właściwej formy francuskiej: Henri — spotykamy w jego, wcześniejszych zwłaszcza, publikacjach. Przy okazji zaznaczamy, że w tychże publikacjach nazwisko jego często jest podane bez przydomka „de la Boullaye”, a więc brzmi wtedy jedynie: Pinard.

Jezuitów Kolegium św. Józefa w Reims, ponieważ rodzina jego podówczas mieszkała już stale w pobliskim Laon. Tam też jeszcze rok pozostał na studium retoryki³. Jeden z jego ówczesnych kolegów zanotował później (nazajutrz po jego śmierci), że w owym czasie nikt „nie przewidziałby dla niego losu tak regularnego i klasycznego [jaki potem stał się udziałem jego całego życia i na który wskazał sam w 60-tą rocznicę swego życia zakonnego — ks. T. K.]. Był wprawdzie dobrym uczniem, lecz odrobinę „artystą”, w różnych znaczeniach tego słowa: dbały o swą osobę, rysownik, łyżwiarz wirtuoz, gwiazdor szkolnego teatru, nie zawsze równy w pracy, ani troszczący się o regulamin. Zresztą kolega bardzo uczynny, żarliwy członek kongregacji, zdolny do wielkiej szlachetności i pozwalający odgadywać nieprzeciętną pobożność osobistą”⁴.

Opuściwszy Kolegium, jeden rok poświęcił studiom prawa. Ale co innego miało stać się właściwym polem jego dalszej nauki i działalności. Powołanie zakonne, które zrodziło się w jego duszy, stało się wydarzeniem decydującym w jego życiu, którego cała reszta była już niejako naturalnym rozwojem. Słuchając głosu Bożego we własnym sercu, młody Henry wstąpił do Towarzystwa Jezusowego (29 października 1893 roku). Nieprzyjazne względem zakonów stosunki polityczne we Francji owego czasu sprawiły, że — dzieląc wygnanie ze swymi przełożonymi i nauczycielami z Kolegium św. Józefa w Reims — nowicjat swój musiał odbyć poza granicami kraju: w Gemert na terenie Holandii, w domu jezuickim

3 Różne dane biograficzne, dotyczące H. Pinarda de la Boullaye, oraz charakterystyka jego osoby, a w znacznej mierze i jego twórczości, zostały zaczerpnięte głównie z następujących źródeł i opracowań: *Le R. P. Pinard de La Boullaye, prédicateur de Notre-Dame*, Croix, 23—24 septembre 1928; P. Delattre, *Le R. P. Pinard de La Boullaye*, Croix, 25 septembre 1928; J. Dassonville SJ, *Le prédicateur de Notre-Dame*, La vie catholique [= Vcath], 29 septembre 1928; P. Synave OP, *L'oeuvre du R. P. Pinard de la Boullaye*, S. J., La vie intellectuelle [= VInt] 1 (1928), 308—323 — artykuł ten odtworzony potem in extenso pod podobnym tytułem (*Le R. P. Pinard de la Boullaye. Son oeuvre*) w: La documentation catholique [= DC] 21 (1929), col. 480—491, przy czym jedynie jego przyp. 1 w col. 481 został przez redakcję DC znacznie poszerzony o dane dotyczące osoby i prac Pinarda; *Le Père Henry Pinard de la Boullaye*, w: *Hommage de l'Institut supérieur de théologie au Révérend Père HENRY PINARD DE LA BOULLAYE à l'occasion de son Jubilé de 60 ans de vie religieuse* (maszynopis), Enghien (Belgique) 1953, s. I—II; *Catalogus Provinciae Franciae Societatis Jesu ineunte anno MCMLXVIII*, Alecon (Orny) 1957, 103; *Catalogus Provinciae Campaniae Societatis Jesu ineunte anno MCMLVIII*, Enghien (Belgique) 1957, 120; *Catalogus Provinciae Campaniae Societatis Jesu ineunte anno MCMLIX*, [Reims] 1958, 72; M. Colpo SJ, *P. Henricus Pinard de la Boullaye*, Archivum historicum Societatis Iesu [= AHSJ] 27 (1958), 481; H. C., *Le Père Henri Pinard de la Boullaye (1874—1958)*, Nouvelles de l'Assistance de France (Reims, 1958), 4—6 (maszynopis powielany); J. Goetz SJ, *Le Père Henry Pinard de la Boullaye SJ (1874—1958)*, Anthropos 53 (1958), 1010—1013; M. O[lphe] — G[alliard], [wspomnienie pośmiertne o H. Pinardzie de la Boullaye w ramach kroniki, bez tytułu], Revue d'ascétique et mystique [=RAM] 34 (1958), 117; V. van Bulck SJ, *In memoriam R. P. Henri Pinard de la Boullaye SJ (Paris 1-9-1874 — Lille 9-2-1958)*, Annali Lateranensi 24 (1960), 434; P. Bailly SJ, *Pinard de la Boullaye (Henry)*, w: Dictionnaire de Théologie Catholique [= DThC]. Supplément, n. 15, Paris 1968, col. 3719—3721. Niestety, niektórych szczegółów biograficznych, z powodu braku danych, nie dało się ustalić.

4 Cytuję za: H. C., art. cyt., 4; J. Goetz SJ, art. cyt., 1010; V. van Bulck SJ, art. cyt., 434.

przynależnym do prowincji Champagne (Campania). Gdy w sierpniu 1896 r. nowicjat ten jako też i juwenat zostały sprowadzone stamtąd do Saint-Acheul koło Amiens we Francji, tam właśnie dopełnił swych studiów grecko-lacińskich w juwenacie.

Odtąd zaczyna się w jego życiu — poniekąd zwyczajna u członków zakonu, do którego należał — niestrudzona wspinaczka po coraz wyższych szczeblach kariery naukowej, która miała go wynieść na same jej szczyty. Natychmiast po ukończeniu juwenatu powierzono mu nauczanie łaciny w Kolegium Opatrzności w Amiens (1897—1898), a potem w Kolegium św. Ignacego w Dijon (1898—1899), które prowadził z tak wielkim sukcesem, iż powołano go z kolei — w październiku 1899 r. — na wykładowcę w juwenacie we wspomnianym już Saint-Acheul koło Amiens, a stosunkowo niedaleko Paryża. Korzystając z wolnych chwil, wtajemnicza się w metody uniwersyteckie i zdobywa w Paryżu dyplom licencjata nauk humanistycznych (literatury).

To właśnie w tym czasie rodzi się w nim idea jego „L'étude comparée des religions” — dwutomowego dzieła, które miało być największym dziełem naukowym jego życia. Oto, co czytamy w Przedmowie do pierwszego wydania jego I-go tomu, które się ukazało 22 lata później: „Pierwsza idea sięga do studiów, które musieliśmy robić w roku 1900 w związku z wykładami o instytucjach i religii Greków. Zagadnienie analogii religijnych zajmowało odtąd naszą myśl; ono nadawało kierunek wielkiej liczbie naszych lektur”⁵ Od tego momentu jego kariera wydawała się być już ustaloną: zrobi się zeń doskonałego profesora nauczania wyższego.

Odbyszy z kolei swe dwuletnie studia z filozofii w Holandii: częściowo w Vaals (1900—1901), a częściowo w Gemert (1901—1902), Henry Pinard wstępuje w październiku 1902 r. na teologię w Enghien (Belgia), dokąd jezuita francuscy przybyli szukać schronienia dla siebie i swego Instytutu, i po jej ukończeniu zostaje wyświęcony na kapłana 27 sierpnia 1905 r.

Wtedy właśnie decyduje się ostatecznie na kierunek, który ustali, oznaczy i napełni niewyczerpanym dynamizmem jego życie. Będąc synem duchowym o. A. Muniera SJ, autora „Vers l'éternelle Beauté”, o. Pinard — jako wielki czciciel Maryi — marzył wprawdzie o jakimś obszernym i wspaniałym dziele na Jej cześć. Wyznał to później podczas uroczystości 60-lecia swego życia w zakonie (1953): „Najświętsza Panna wie, co chciałem uczynić dla Niej... gdybym nie sądził, że zrozumiałem, iż Ona oczekuje ode mnie, abym się zajął, poświęcił pracom bardziej suchym i opuszczonym”⁶.

5 H. Pinard de la Boullaye SJ, *L'étude comparée des religions. Essai critique*, T. I. *Son histoire dans le monde occidental*, Paris 1922, s. XIII (Préface).

6 Podają za: H. C., art. cyt., 4; V. van Bulck SJ, art. cyt., 435. Jakby spełniając po części swe pragnienie, o. Pinard — jak zobaczymy — wygłosił w katedrze Notre-Dame sześć nauk rekolekcyjnych o Matce Bożej i opublikował je następnie pod tytułem: *Marie, chef-d'oeuvre de Dieu* (Paris 1931, in-8°, pp. 127); o polskim tłum. tego dziełka wspomnieliśmy w przyp. 1.

Ponieważ przeto fantazję, sztukę i literaturę, poświęca się odtąd niemal bez reszty dziedzinie trudnej, surowej i bardzo rozległej, a przy tym w kołach katolickich wówczas dość jeszcze zaniedbanej — historii religii. Odtąd wszystek jego wolny czas poświęcony jest kompletowaniu różnych monografii mniej czy więcej z nią związanych oraz robieniu licznych wypisów cudzych myśli i zapisków własnych uwag do niej się odnoszących. Jeden z jego kolegów-teologów powie później o nim: „W ramach wzorowego życia religijnego organizuje niewzruszenie swoje dni i lata dla maksymalnej wydajności pracy regularnej i niezmordowanej, gromadząc dokumenty i notatki, analizując, porównując, ustalając i idąc za słynnymi z bieżnościami”⁷ Przejażdżka rowerowa zapewnia mu ćwiczenie fizyczne, trochę zaś modelarstwa — odprężenie umysłowe. Tylko uprzejme i ujmujące czyny miłosierdzia zatrzymywały prawo powodowania odchyłań zabierających mu bezcenny czas.

W rok po święceniach kapłańskich, o. Henry Pinard znowu pełni funkcję wykładowcy i greki i łaciny w jezuickim juwenacie, ale tym razem we Florennes (1906—1907). Z kolei przez dwulecie (1907—1909) przygotowuje się do nauczania wyższego teologii: najpierw w Paryżu (1907—1908), a potem o scholastykacie francuskim w Ore Place (1908—1909) koło Hastings w Anglii, nawiązując liczne kontakty z wybitnymi profesorami. Jego formację wewnętrzną dopełnia trzeci rok nowicjatu, odbyty w Cantorbéry (1909—1910) pod kierownictwem szczególnie doświadczonego przewodnika duchowego, o. René de Maumigny SJ. W tym prawie czasie — w latach 1908—1911 — pisze swoje pierwsze prace teologiczne i historyczno-religijne.

I tak, w r. 1908 ukazuje się w Enghien jego niewielki traktacik (broszura) o naturalnym poznaniu Boga⁸ oraz — zamieszczony w brukselskim przeglądzie apologetycznym — list otwarty do L. Anspacha w sprawie dogmatu Trójcy Św.⁹ W tymże samym roku publikuje pierwsze owoce swych badań nad penetracją religii pogańskich w śródziemnomorskim środowisku judeo-chrześcijańskim w formie obszernego artykułu pt. „Infiltrations Paiennes dans le culte juif et dans le culte chrétien”¹⁰ Oto w jaki sposób on sam mówił o nim później: „Nasze badanie historyczne było zatem dość zaawansowane. Ograniczywszy się w nim do kilku wskazań sumarycznych, uprzedziliśmy naszych czytelników, że zamierzamy powrócić do tego tematu”¹¹ W roku 1909 — poza jedną recenzją w Przeglądzie filozoficznym¹² — zamieszcza dwa poważne arty-

7 H. C., art. cyt., 4. Zob. też: V. van Bulck SJ, art. cyt., 435.

8 *De cognitione Dei naturali*, synopsis (tekst litogr.), Enghien 1908, in-8°, pp. 30.

9 *Le Dogme de la Trinité. Lettre ouverte à M. Anspach*, Revue opologétique [= RA] 9 (1908), 791—841. Jako osobna publikacja: *En remontant aux sources*, Bruxelles 1908, pp. 51. Po ukazaniu się nań odpowiedzi L. Anspacha, H. Pinard pisze w charakterze repliki: *Théologien amateur. Quelques observations sur la réponse de Mr Lucien Anspach*, RA 11 (1909), 225—248. Broszura pod tym samym tytułem została wydana w Bruxelles 1909, in-8°, pp. 32.

10 RA 10 (1908), 465—507, 611—657. Jako osobna publikacja pod tym samym tytułem. Bruxelles 1909, pp. 95.

11 *L'étude comparée des religions*, I, Paris 1922, s. XIII (Préface).

12 [Rec.:] P. Rousselot, *Pour l'histoire du problème de l'amour*, Revue de philosophie [= RPh] 14 (1909), 589—593.

kuły w Słowniku teologii katolickiej¹³, a w roku 1911 również dwa artykuły w Słowniku apologetycznym¹⁴.

II

W roku 1910 o. Pinard de la Boullaye przybywa do Domu św. Augustyna w Enghien (Belgia), który pozostanie przez prawie pięćdziesiąt lat centrum jego działalności.

To tam właśnie, w Enghien, w którym znalazł schronienie francuski scholastykat jezuicki, w latach 1910—1927 wykłada — jako profesor Wyższego Instytutu Teologicznego — teologię fundamentalną (apologetykę), której tradycyjnemu ujęciu stara się, w obliczu kryzysu modernistycznego, zapewnić solidne podstawy naukowe (historyczne), a przez kilka lat wykłada także teologię dogmatyczną, zaś w ostatnim roku tych wykładów również — niezależnie — historię religii. Jej zresztą, jak to co dopiero zostało uwydatnione, poświęca w tym czasie najwięcej trudu i uwagi — szczególnie istnienie wierzeń religijnych u wszystkich ludów, nawet najbardziej prymitywnych, wydaje mu się być faktem o doniosłym znaczeniu — i ona stała się głównym przedmiotem jego twórczości naukowej. Ten właśnie okres jego życia był dla niej najpłodniejszy.

I tak, już w r. 1910 ukazuje się w międzynarodowym przeglądzie etnologii i lingwistyki jego artykuł „*Quelques précisions sur la Méthode comparative*”¹⁵, w którym Pinard kreśli swoje pierwsze systematyczne refleksje metodologiczne z zakresu komparatystyki religijnej, a które rozwijał będzie — jako swą specjalność — w swoich dalszych pracach religioznawczych. Studium porównawcze religij” narzucało mu się po prostu jako logiczna konieczność jego stanowiska profesora teologii fundamentalnej (apologetyki). Prawie równolegle przy tym publikuje kilka studiów poświęconych jednemu z wielkich tematów, będących wówczas przedmiotem refleksji naukowej wielu badaczy, mianowicie doświadczeniu (przeżyciu) religijnemu¹⁶. Studia te ukazują go już jako znawcę i specjalistę w dziedzinie psychologii religii. Ale i tu również — przedstawiwszy wprawdzie właściwe pojęcie doświadczenia-przeżycia religijnego i jego określenia niewłaściwe, niewystarczalność odwoływania się doń jako do wyłącznego i głównego kryterium w rozpoznawaniu prawdziwej religii, itd. — Pinard wskazuje na analogie przeżyć między różnymi religiami, wyjaśniając przy tym ich przyczyny i podkreślając

13 *Conservation*, DThC III 1 (1909), col. 1187—1197 [nowsze wyd.: DThC III 1 (1938), col. 1187—1197]; *Création*, DThC III 2 (1909), col. 2034—2201 [nowsze wyd.: DThC III 2 (1938), col. 2034—2201].

14 *Création*, Dictionnaire apologétique de la foi catholique [= DAFCI] I (1911), col. 722—734 [4 éd.: DAFCI I (1925), col. 722—734]; *Dogme*, DAFCI I (1911), col. 1121—1184 [4 éd.: DAFCI I (1925), col. 1121—1184].

15 *Anthropos* 5 (1910), 534—558.

16 *Expérience religieuse*, DAFCI I (1911), col. 1846—1864 [4 éd.: DAFCI I (1925), col. 1846—1864]; *Expérience religieuse*, DThC V 2 (1912), col. 1786—1868 [nowsze wyd.: DThC V 2 (1939), col. 1786—1868]; *L'expérience éternelle. La raison, les normes extérieures dans le catholicisme*, RPh 21 (1912), 489—529.

specyficzność przeżyć katolickich¹⁷ Powyższy temat, dotyczący doświadczenia (przeżycia) religijnego, analogii psychologicznych, podejmie on jeszcze później parokrotnie¹⁸.

W r. 1913 H. Pinard oddał do druku (w Roulers, Belgia) — przeznaczony dla użytku wyłącznie wewnętrznego swych studentów — podręcznik apologetyki pt. „Synopsis Tractatus de Vera Religione”, w którym zawarł również wiele materiału historyczno-religijnego¹⁹. Już w tym podręczniku zaznaczają się dwa szczególne aspekty jego późniejszych zainteresowań, dwie charakterystyczne orientacje wszystkich niemal jego dalszych dociekań i poszukiwań naukowych w dziedzinie religioznawczej. Z jednej strony mianowicie, oparta na wynikach badań etnografów i historyków, afirmacja powszechności faktu religijnego²⁰, z drugiej strony — studium problemów porównawczych: analogii dogmatycznych, obrzędowych i psychologicznych czy mistycznych pomiędzy chrześcijaństwem a innymi religiami świata²¹. Sam napisze później, że jak przygotowanie codziennego nauczania, tak i „traktat 'O prawdziwej religii' zobowiązał nas naturalnie do poszerzenia naszych badań na kultury niechrześcijańskie i na szkoły filozofii religijnej”²².

W tym samym roku (1913) ukazało się streszczenie jego dwóch konferencji naukowych: o historii i przedmiocie studium religij oraz o metodach w studium religij, wygłoszonych przezeń na I-szej sesji Tygodnia Etnologii Religijnej w Lowanium w roku uprzednim, zamieszczone — pod wspólnym nagłówkiem: „L'étude des religions (Histoire, Objet et

17 Zob. *Expérience religieuse*, DAFC I (1911), col. 1860—1864 [4 éd.: DAFC I (1925), col. 1860—1864]: VI. Analogies des expériences entre les religions; *Expérience religieuse*, DThC V 2 (1912), col. 1853—1861 [wyd. nowsze: DThC V 2 (1939), col. 1853—1861]: VII. Analogies des expériences entre religions.

18 *La théorie de l'expérience religieuse. Son évolution de Luther à W. James*, Revue d'histoire ecclésiastique [= RHE] 17 (1921), 63—83, 306—348, 517—574; *Les analogies psychologiques*, w: Semaine internationale d'Ethnologie Religieuse [= SIER], compte rendu de la IVe session (Milan, 1925), Paris 1926, 76—90; *L'expérience religieuse et les analogies psychologiques*, Studia catholica [= StC] 3 (1927), 73—88 (streszczenie konferencji wygłoszonej w Mediolanie, 1925).

19 Zasadniczy podział owego podręcznika H. Pinarda z apologetyki, liczącego 237 stron, jest następujący:

Introductio generalis. (s. 1—2)

Pars prima

De apologeticae natura et objecto. (s. 3—4)

Pars secunda

Apologetica formalis seu methodologia. (s. 5—27)

Pars tertia

Apologetica realis. (s. 28—221)

Tractatus I: De religione naturali. (s. 28—43)

Tractatus II: De religione supernaturali (s. 44—170)

(Via descendenti)

Tractatus III: De religione supernaturali (s. 171—199)

(Via ascendenti)

Tractatus IV: De religione supernaturali. (s. 200—221)

(Via comparativa)

Conclusio totius apologeticae. (s. 22—230)

20 Zob. tamże, 28—29.

21 Zob. tamże, 204—221.

22 *L'étude comparée des religions*, I, Paris 1922, s. XIII (Préface).

Méthode)'' — w specjalnym sprawozdaniu z tegoż Tygodnia²³ Zainteresowanie bowiem okazane dla etnologii połączyło o. Pinarda de la Boullaye przyjaźnią z wybitnym znawcą tej dziedziny, o. Fr. Bouvierem SJ, kolegą ze wspomnianego już scholastykatu francuskiego z Ore Place, oraz z najslawniejszym etnologiem naszych czasów, o. W. Schmidtem SVD, twórcą wiedeńskiej szkoły etnologicznej, założycielem i dyrektorem instytutu „Anthropos”, głównym redaktorem czasopisma naukowego o tej samej nazwie, inicjatorem międzynarodowych Tygodni, którzy wprowadzili go — już w r. 1912 — do czynnego współudziału w organizowaniu tejże sesji. Również w roku 1913 uczestniczył on w przygotowaniu II-giej sesji takiegoż Tygodnia (też w Lowanium) i wygłosił na niej także dwie naukowe konferencje: o studium religii pogańskich w strożytności chrześcijańskiej i o metodzie historycznej w XIX-tym wieku, zamieszczone w sprawozdaniu pod wspólnym nagłówkiem: „Introduction à l'étude des religions”²⁴. Dziewięć lat później wyznał, że jak różne publikacje związane tematycznie z badaniem kultów niechrześcijańskich, tak i „kilka konferencji, o które nas poproszono, szczególnie na dwie pierwsze sesje Tygodnia etnologii religijnej, zaangażowały nas na tej samej drodze [tj. studium porównawczego religii — ks. T. K.]”²⁵.

Wybrany — po śmierci o. Bouviera na I wojnie światowej (+ 1916) — w r. 1921 sekretarzem generalnym wspomnianych (Międzynarodowych) Tygodni Etnologii Religijnej, o. Pinard musiał podjąć się trudu dalszego ich organizowania, przy boku o. W. Schmidta i o. W. Koppersa, oraz opracowania i wydania sprawozdań z ich III-ciej (Tilburg, 1922), IV-tej (Mediolan, 1925) i V-tej, a zarazem ostatniej (Luksemburg, 1929) sesji²⁶, które zgromadziły co wybitniejszych uczonych katolickich Francji, Anglii, Niemiec, Austrii, Belgii, Holandii, Włoch i Hiszpanii. Podczas

23 Owe streszczone konferencje to: *Histoire et Objet de l'Etude des Religions*, w: *Semaine d'Ethnologie Religieuse [= SER], Compte-rendu analytique de la Ire session* (Louvain, 1912, Paris — Bruxelles 1913, 57—64, 70—71 (Bibliographie); *Des Méthodes dans l'Etude des Religions et spécialement de la Méthode comparative*, w: tamże, 64—70, 71—72 (Bibliographie).

24 Owe konferencje to: *L'Etude des religions paiennes dans l'antiquité chrétienne*, w: SER, *Compte-rendu analytique de la IIe session* (Louvain, 1913), Louvain 1914, 95—106; *La méthode historique au XIXe siècle*, w: tamże, 106—117.

25 *L'étude comparée des religions*, I, Paris 1922, s. XIII (Préface).

26 Są to: SER, *Compte rendu analytique de la IIIe session* (Tilbourg, 1922), Eng-hien — Moedling bei Wien 1923; SIER, *Compte rendu de la IVe session* (Milan, 1925), Paris 1926; SIER, *Compte rendu de la Ve session* (Luxembourg, 1929), Paris 1931.

Nadto napisał on dwie krótkie informacje o Tygodniu etnologicznym w Mediolanie: *La settimana di etnologia di Milano* (17—25 sett. 1925), w: Riv. illustr. della esposizione missionaria vaticana, II, n. 24 (Roma, 30-11-1925), 775—776; *The Religio-ethnological Congress of Milan*, w: The Commonweal, t. II, 4 novembre 1925, 643—645.

tych sesji wygłosił również własne referaty-konferencje²⁷. W latach 1924—1925 współpracował też z o. Schmidtem przy — zleconym mu przez papieża Piusa XI — organizowaniu sekcji etnologicznej Watykańskiej Wystawy Misyjnej na Rok Święty (1925)²⁸ i zakładaniu Muzeum etnologicznego w Lateranie²⁹.

Oprócz prac czysto teologicznych,³⁰ które napisał i wydał w tym okresie, gdy był profesorem w Enghien, a także recenzji dzieł religioznawczych,³¹ zredagował też — w latach 1913—1919 — kilka niemałych biu-

27 *La méthode historico-culturelle*, w: SER, Compte rendu analytique de la II^e session (Tilbourg, 1922), Enghien — Moedling bei Wien 1923, 67—81; *La méthode philologique*, w: tamże, 98—111; *Les méthodes de la psychologie religieuse*, w: tamże, 182—196. Powyższe referaty naukowe o. Pinarda zostały też przedstawione w wielkim streszczeniu w RA (1.11.1922) i odtworzone w DC 8 (1922) przez P. Synave OP w ramach jego artykułu — sprawozdania: *La II^e Semaine d'Ethnologie Religieuse* (col. 1195—1208). Mianowicie: «*La méthode historico-culturelle*», col. 1197—1198; «*La méthode philologique*», col. 1199; «*La méthode psychologique dans l'étude comparée des Religions*», col. 1202.

Le mouvement historique en ethnologie, w: SIER, Compte rendu de la IV^e session (Milan, 1925), Paris 1926, 33—46; *Les analogies psychologiques*, w: tamże, 76—90. Pierwszy z tych dwóch referatów — «*Le mouvement historique en ethnologie*» — został też przedstawiony w wielkim streszczeniu w DC 14 (1925), col. 1147—1148, przez P. Synave OP, w ramach jego artykułu-sprawozdania: *La IV^e Semaine d'ethnologie religieuse* (Milan, 17—25 septembre 1925), tamże, col. 1145—1152.

Evolution sociale et évolution religieuse, w: SIER, Compte rendu de la V^e session (Luxembourg, 1929), Paris 1931, 3:3. Jest to tylko plan! Pełny tekst tej konferencji, wraz z konieczną dokumentacją, w *L'étude comparée des religions*, II, Paris³ 1929, 414—438: Rapports entre l'évolution sociale et l'évolution religieuse. Zob. też: *Les relations entre l'évolution sociale et l'évolution religieuse*, Le Correspondant 134 (1930), 182—212.

28 Zob. jego: *L'Etnologie all'Esposizione vaticana delle Missioni*, La civiltà cattolica 76 (1925), f. II, 328—336 (wg V. van Bulcka SJ: *L'Etnologia alla Mostra Vaticana delle Missioni*, tamże, 51—61, 328—336); *L'Etnologie à l'Exposition vaticane des Missions*, Revue d'histoire des missions [= RHM] 2 (1925), 507—529.

29 Zob. jego: *Le R. P. W. Schmidt SVD, directeur du Musée missionnaire ethnologique du Latran*, VCath, 11 décembre 1926.

30 *De Deo uno. Synopsis praelectionum* (ad usum stricte privatum), Angiae Belgarum 1915, pp. VIII, 196; *La Coeur de Jésus, motif et modèle de notre amour. Discours prononcé à Montmartre le 16 avril 1920*, Messenger du Coeur de Jésus [= MCJ] 96 (1921), 1—12; *L'Eucharistie, Sacrament d'Amour*, MCJ 97 (1922), 213—217.

31 *A propos de deux livres récente sur l'histoire des religions*, RA 12 (1912), 147—152; następnie recenzje prac: Goblet d'Alviella, *Croyances, rites, institutions*, Anthropos 8 (1913), 268—269; Fillion, *Les étapes du rationalisme*, Etudes 133 (1914), 202—210; Al. Valensin, *Jésus-Christ et l'histoire comparée des religions*, Etudes 139 (1914), 273—274; L. Salvatorelli, *Introduzione bibliografica alla Scienza delle religioni*, RHE 17 (1921), 351—352; V. Cathrein, *Die Einheit der sittlichen Bewusstseins der Menschheit* (rec. pt.: *Unité de la conscience morale de l'humanité*), Recherches de science religieuse [= RSR] 11 (1921), 227—233; R. Allier, *La psychologie de la conversion chez les peuples non-civilisés* (Paris 1925), Anthropos 21 (1926), 825—832; J. Wach, *Religionswissenschaft*, Anthropos 21 (1926), 1037—1040; P. Schebesta, *Bei den Urwaldzweigen von Malaya*, RHM 4 (1927), 629—631; W. Schmidt, *Der Ursprung der Gottesidee*, RHM 4 (1927), 631—632.

letynów apologetycznych,³² a po 8-letniej przerwie — w latach 1923-1927 — kilka równie dużych biuletynów z historii religii³³. Przerwa owa była spowodowana nie tylko przez zaburzenia I wojny światowej (1914—1918), lecz również przez intensywne przygotowywanie swego podstawowego dzieła: „L'étude comparée des religions”, mającego się ukazać w dwóch wielkich tomach. Nie trudno zauważyć, iż począwszy od r. 1913 ukazują się publikacje Profesora z Enghien — wpieryw jedynie owe, wymienione już uprzednio, konferencje z Tygodni Etnologii Religijnej, a od r. 1919 inne prace (artykuły) — które potem będą na nowo podjęte w formie zmodyfikowanej w I lub II tomie wyżej wymienionego dzieła³⁴. Do tych ostatnich prac należą najpierw dwa artykuły: o infiltracjach pogańskich w Starym Zakonie według Ojców Kościoła³⁵ i o zbieżnościach prawdopodobieństw³⁶, stanowiące częściowe odbicie jego wykładów, które na zaproszenie bpa A. Baudrillarta, rektora Instytutu Katolickiego w Paryżu, miał w 1914 r. (styczeń — marzec) na — założonej jeszcze w r. 1880 przez ks. de Broglie'go — katedrze historii religii w tym-

32 *Bulletin d'apologétique*: I. — Apologétique générale, II. — La question du miracle, III. — Questions de principe et de méthode, *Etudes* 137 (1913), 252—270, 400—412. — *Bulletin d'apologétique*: I. Notion de la crédibilité. II. Problèmes de la crédibilité. III. Disciplines apologétiques. IV. Définition de l'Apologétique, *RSR* 4 (1913), 443—448 (osobno: *L'Apologétique, ses problèmes, sa définition*, Paris 1913, in-8°, pp. 48). — *Bulletin d'apologétique*: Les sources profanes de l'histoire évangélique, *Etudes* 143 (1915), 249—265; *Traité général d'apologétique*, tamże, 417—427.

33 *Bulletin d'Histoire des Religions*: Manuels; Les non — civilisés; Psychologie religieuse, *RSR* 13 (1923), 447—478. — *Bulletin d'Histoire des Religions*: Les non-civilisés: questions de méthode et études diverses; L'étude comparée des religions: histoire, encyclopédies, manuels; Psychologie religieuse, *RSR* 14 (1924), 552—573. — *Bulletin d'Histoire des Religions*: I. La Science des religions: nature, histoire, méthodes. II. Les primitifs: organisation économique et sociale, psychologie, Etres suprêmes. III. Histoire des différentes religions, *RSR* 15 (1925), 536—562. — *Bulletin d'Histoire des Religions*: I. Introductions générales, manuels, livres de textes. II. Religions des non-civilisés. III. Religions des civilisés. IV. Psychologie religieuse, *RSR* 16 (1926), 444—480. — *Bulletin d'Histoire des Religions*: I. Questions générales et mélanges. II. Préhistoire et non-civilisés, Civilisés, *RSR* 17 (1927), 447—479.

Biuletyny te przygotowywał Pinard z „wielką kompetencją”, jak to podkreślił po latach: J. Lecler SJ, *Le cinquantenaire des Recherches [de Science religieuse]*, *RSR* 48 (1960), 32.

34 W pewnej mierze znajdują swe odbicie w owym dziele już wcześniejsze publikacje (artykuły) Pinarda, przedtem przez nas wymienione: *Quelques précisions sur la Méthode comparative*, *Anthropos* 5 (1910), 534—558; *Expérience religieuse*, *DAFC* I (1911), col. 1846—1864; *Expérience religieuse*, *DThC* V 2 (1912), col. 1786—1868; *L'expérience interne. La raison, les normes extérieures dans le catholicisme*, *RPh* 21 (1912), 489—529.

35 *Les infiltrations païennes dans l'ancienne Loi d'après les Pères de l'Église. La thèse de la condensation*, *RSR* 9 (1919), 197—221. Artykuł ten został potem odtworzony, z pewnymi zmianami, w: *L'étude comparée des religions*³, I, 552—571 (§§. 269—278) jako apendyks noszący tytuł: La thèse de la condensation.

36 *Essai sur la convergence des probabilités*, *Revue néo-scholastique [= RNS]* 21 (1919), 391—418; 22 (1920), 5—36. Artykuł ten został potem odtworzony pod zmienionym tytułem: La démonstration par convergence d'indices probables, w: *L'étude comparée des religions*, II, Paris 1925, 381—424 [1929³, 509—554], jako Nota I.

że Instytucie³⁷. Następnie artykuły traktujące — kolejno — o studium porównawczym religii od pojawienia się chrześcijaństwa do średniowiecza³⁸ o metodzie historyczno-kulturowej w studium religij³⁹ o studium prównawczym religij w średniowieczu⁴⁰ i o metodach psychologii religijnej⁴¹. Wszystkie one, w mniejszym lub większym zakresie, zostały włączone w strukturę monumentalnego dzieła, które Pinard de la Boullaye od lat przygotowywał.

III

Istotnie, w r. 1922 ukazuje się w Paryżu tom I jego „L'étude comparée des religions”, a w r. 1925 — tom II. To, co uderza szczególnie w tomie I, traktującym o historii studium porównawczego religij w świecie zachodnim⁴² począwszy od narodzin cywilizacji greckiej a skończywszy na czasach sobie współczesnych, i mającym stanowić przygotowanie do studium metodologicznego w ścisłym sensie w tomie II⁴³, to ta zadziwiająca erudycja, która nie cofała się przed żadnym po-

- 37 Odbiciem powiększonym tychże wykładów jest zresztą całe wielkie, 2-tomowe dzieło Pinarda: *L'étude comparée des religions*, co zaznaczył uprzednio w swym artykule: *L'étude comparée des religions au moyen âge*, Bulletin de l'Institut catholique de Paris [=BICP] 13 (1922), 141 przyp. 1, o którym niebawem będzie mowa. Gdy w 1922 r. ukaże się I-szy tom jego wielkiego dzieła, przypomni w nim tegoż początki: „Obecne dzieło ofiaruje publiczności podwójną serię konferencyj danych przy tej okazji: 1° historię studiów porównawczych, 2° ich metody. Nic nie zostało zmienione co do substancji, ale swobodnie rozwinęliśmy pewne części, które [pierwej] musieliśmy przedstawić w sposób zbyt zwięzły”. *L'étude comparée des religions*, I, s. XIII (Préface).
- 38 *L'étude comparée des religions. De l'apparition du Christianisme au Moyen-Âge*, Anthropos 15 (1920), 740—763; 16 (1921), 1—21. Zagadnienia w tym artykule poruszone były przedmiotem jednej — wymienionej już wyżej w przyp. 24 — konferencji na II-giej sesji Tygodnia Etnologii i Religijnej: *L'étude des religions paiennes dans l'antiquité chrétienne*, SER, Compte-rendu analytique de la IIème session (Louvain, 1913), Louvain 1914, 95—106. Z pewnymi zmianami, artykuł ten został później umieszczony — jako osobny rozdział — w: *L'étude comparée des religions*, I, 43—97 [I³, 43—102]: Chapitre II. De l'apparition du Christianisme au Moyen Age.
- 39 *La méthode historico-culturelle dans l'étude des religions*, RSR 11 (1921), 273—305. Tekst przerobiony i poszerzony w: *L'étude comparée des religions*, II, Paris 1925, 221—282 [1929³, 243—304]: Chapitre VI. Méthode anthropologique nouvelle. Zasadnicze zagadnienia tego artykułu zostały też włączone do jego konferencji naukowej: *La méthode historico-culturelle*, SER, Compte rendu analytique de la IIIe session (Tilbourg, 1922), Enghien — Moedling bei Wien 1923, 67—81.
- 40 *L'étude comparée des Religions au moyen âge*, BICP 13 (1922), 141—152, 165—178. Artykuł ten, będący również wykładem Pinarda we wspomnianym Instytucie, został przezeń odtworzony z pewnymi uzupełnieniami w: *L'étude comparée des religions*, I, 98—128 [I³, 103—140]: Chapitre III. Le moyen âge.
- 41 *Les méthodes de la psychologie religieuse*, RNS 25 (1923), 263—293, 376—409. Artykuł ten został potem zamieszczony w: *L'étude comparée des religions*, II, 283—361 [II³, 305—386]: Chapitre VII. Méthodes psychologiques. Zob. też przyp. 25.
- 42 H. Pinard de la Boullaye SJ, *L'étude comparée des religions. Essai critique*, T.I. *Son histoire dans le monde occidental*, Paris 1922, in-8°, pp. XV+516. (2 wyd. z r. 1925: bez zmiany!).
- 43 Por. tamże, s. XIII (Préface). — Sam autor w jednym ze swych artykułów zapowiedział, że zadaniem pierwszego tomu będzie wyłożyć to, co już zrobiono w tej dziedzinie, drugiego zaś — określić, w oparciu o doświadczenia przeszłości, co należy zrobić. Por. *La méthode historico-culturelle dans l'étude des religions*, RSR 11 (1921), 273 przyp. 1.

szukiwaniem biograficznym, historycznym, bibliograficznym, by określić epokę i odkryć jej świadków, ta jasność nieprzejednana umysłu, który chce poznać korzenie psychologiczne i filozoficzne każdej postawy indywidualnej i każdego systemu, jednym słowem, bezwzględna potrzeba jasnego widzenia dla samego siebie i dla pożytku innych, która jest cechą i oznaką uczonego.

Na pilną uwagę zasługują liczne fragmenty tego tomu, w których autor przedstawia poglądy różnych myślicieli i badaczy, szkół i kierunków, odnośnie do faktu i genezy analogii, podobieństw między religiami w ogóle, a w szczególności między judaizmem i chrystianizmem a innymi religiami, a także ich poglądy odnośnie do kwestii oryginalności i transcendentności judaizmu i chrystianizmu, ukazując podawane przez nich jej rozwiązania, czy to naturalistyczne, a więc synkretystyczne, czy to supranaturalistyczne.

Być może, iż w naszej epoce podobne dzieło wyda się zbyt masywne i techniczne, ale żaden poważny pracownik w tej dziedzinie nie będzie mógł bez wielkiej szkody zaniechać jego przestudiowania i to oszczędzi mu straty czasu na odkrycie tego, co już zostało odkryte. Ten, kto zajmuje się jakąkolwiek gałęzią naukowej wiedzy o religii, będzie mógł przez nie wtajemniczyć się w to, co ukrywa i co znaczy tak wiele imion własnych i terminów technicznych, które będzie spotykał stale na swej drodze. Znajdzie tam jednocześnie solidny punkt wyjścia dla swych własnych dociekań. Bez wątpienia, badania Pinarda nad dziejami studium porównawczego religii trzeba będzie rozciągnąć jeszcze poza świat zachodni, na inne ośrodki kulturowe i tradycje religijne. Nie mógł tego uczynić on sam, ponieważ przechodzi to siły jednego człowieka.

Przeprowadziwszy owe badania nad dziejami studium porównawczego religii jedynie w świecie zachodnim, uczoney doszedł do następujących wniosków ogólnych: 1. w ciągu wieków często powracają te same zagadnienia, szczególnie zaś zaznacza się periodyczny powrót relatywizmu i symbolizmu; 2. w tym rodzaju studiów przejawia się dominujący wpływ upodobań filozoficznych; 3. uwidacznia się aktualna niedokładność metod właściwych tym studiom, jednakże istnieje możliwość jej zaradzenia: służyć temu ma tom drugi ⁴⁴.

W tomie II swego „Studium porównawczego religij” Pinard de la Boullaye przedstawia — po wstępnych wyjaśnieniach (definicja nominalna religii, cel i etapy badań porównawczych, metody w ogólności, warunki podmiotowe badań religioznawczych) — liczne metody, mniej lub więcej krytyczne, w tymże studium stosowane (porównawczą, historyczną, filologiczną, dawną i nową antropologiczną, psychologiczne) ⁴⁵, które niemal bez reszty stały się teoriami wyjaśniania i interpretacji, występując mniej lub więcej sukcesywnie i przeciwstawiając się wzajemnie od przeszło stu lat. Jakkolwiek — na co wskazuje przy końcu — żadna metoda, wzięta osobno, nie może pretendować do odtworzenia historii totalnej re-

44 Por. *L'étude comparée des religions*, I, 498-501.

45 H. Pinard de la Boullaye SJ, *L'étude comparée des religions. Essai critique*, T. II. *Ses méthodes*, Paris 1925, in-8°, pp. XII+524. (2 wyd. z r. 1925: bez zmiany!).

ligij, to jednak każda z nich może oddać cenne usługi; metody te się uzupełniają, są między sobą solidarne ⁴⁶.

Nie chodzi tu już o historię, jak w tomie poprzednim, ani tylko o krytykę. Podwójna praca narzuciła się temu, kto chciał widzieć jasno. Z jednej strony, chodziło mu o wydobywanie na jaw upodobań i założeń filozoficznych każdej „szkoły”, by nie wpływały podstępnie i bez kontroli na rezultaty badania, co stałoby się niechybnie, gdybyśmy o istnieniu tych założeń i upodobań nie zdawali sobie sprawy ⁴⁷. Z drugiej zaś strony, chodziło mu o ustalenie pozytywnego wkładu każdej z owych „szkół”. Każda „szkoła” zajmowała się pilnie w istocie rzeczy jednym aspektem zjawiska ludzkiego w ogóle, a zjawiska religijnego w szczególności: jego ewolucją, historią, filologią, etnologią, psychologią czy — później — socjologią. Lecz jest to właściwe naukom o człowieku i jego religii, że nie mogą one dojść do poznania swego przedmiotu jak tylko przez zespolenie wkładów pozytywnych, dostarczonych przez każdą z dyscyplin, które się do nich odnoszą. O. Pinard był szczególnie zafrapowany doniosłością tej „zbieżności wskaźników” („convergence des indices”): przecież już wcześniej — jak zaznaczyliśmy — zrobił z tego pogłębione studium z punktu widzenia epistemologicznego ⁴⁸. Ten „esej”, który był mu tak drogi, znajduje się też jako dodatek w tymże tomie ⁴⁹.

Cały tom II stara się dokładnie określić wartość elementów, które każda metoda może wnieść do rozwiązania problemu religijnego na płaszczyźnie historii. Miejsce wyborne jest zarezerwowane na przedstawienie, równie jasne i równie ostrożne, szkoły „historyczno-kulturowej”, jej metody, według Fr. Graebnera i o. W. Schmidta. Nasz uczyony starał się dokładnie rozważyć wartość szczególnego wniosku, który o. Schmidt wyciągał z „monoteizmu Prymitywnych”: zachowanie się Objawienia pierwotnego. Jako historyk religii, o. Pinard usiłował przeszkodzić swemu przyjacielowi w przyjęciu tego za tezę i skłonić go do przedstawienia tegoż jako tylko „dopuszczalnej hipotezy”, hipotezy roboczej. Dostrzegał on różnicę między pewnością dogmatyczną co do faktu pierwotnego Objawienia a jego prawdopodobieństwem naukowym. Osobiście pragnął pozostać wyłącznie na płaszczyźnie historii w sensie etnologicznym i psychologii czysto racjonalnej. Mimo pozorów mniejszej erudycji, ten drugi tom jest w rzeczywistości bardziej pracowity; ma on nawet formę do tego stopnia logiczną, iż może zdezorientować tych którzy uprawiają badania historyczne i antropologiczne w konkretnie.

W całym tym dwutomowym dziele H. Pinarda de la Bullaye widoczny jest ogromny wysiłek, aby jak najlepiej poznać fakty, osoby, ich pisma i poglądy, aby dotrzeć do wnętrza systemów i teorii, metod, zre-

46 Por. tamże, 364.

47 Pinard ustanowił się czujnym strażnikiem ścisłego przejścia od nauki do filozofii, jak to do autora niniejszego artykułu napisał z Lionu prof. J. Gotez SJ w swym liście z 9 kwietnia 1971 r. Uczyony francuski nadto, a nawet przede wszystkim, nalegał, by skrupulatnie odróżniać metodę od doktryny. Por. *L'étude comparée des religions*, II, 25—33, 362.

48 Zob. przyp. 36.

49 Zob. tamże.

konstruować je w jakiś sposób w celu rozpoznania ich słabości i wydobyć z nich elementów pożytecznych. Wysiłek ten został zakwalifikowany jako wybitnie uczciwy i owocny przez najbardziej poważnych i doświadczonych uczonych. W niemal wszystkich przeglądach naukowych, zajmujących się w owym czasie sprawami religii, a także w niektórych publikacjach książkowych, zamieścili oni słowo nieukrywanego podziwu, uznania i pochwały⁵⁰ Dla przykładu zacytujmy tu jedynie parę (fragmentów) takich wypowiedzi, zarówno uczonych katolickich, jak i protestanckich, odnoszących się bądź to do poszczególnego — I lub II — tomu „L'étude comparée des religions”, bądź to do jego obu tomów łącznie.

I tak, mając na uwadze I tom powyższego studium, L. de Grandmaison zaznaczył w swej obszernej jego recenzji m.in.: „Nikt z uczonych, którzy interesują się historią porównawczą religii, nie będzie mógł go zignorować bez niesprawiedliwości lub pominąć bez szkody”⁵¹. O. W. Schmidt pisał w swej recenzji o nim jako o „dziele pracownika odważnego...”, który nie cofa się przed labor improbus olbrzymiego zadania”, a następnie: „Aby wykonać dobrze podobne zadanie, dwa przymioty nade wszystko były konieczne. Lecz, ze względu na ich cechy prawie przeciwstawne, nieczęsto znajduje się je złączone w tej samej osobie. Sądzymy jednak, że to rzadkie połączenie jest zrealizowane w sposób szczególny u autora tej książki, która nas zajmuje: 1. świadoma troska o zdobycie całości faktów w mierze możliwej. 2. dar przedstawiania ich w ramach dobrze uporządkowanych i wykładania ich w sposób jasny i uzasadniony”⁵². J. Ganson wprost wyznał: „Nie znam żadnego innego podręcznika podobnego temu”⁵³. E. Remy natomiast podkreślił, prócz ogromnej erudycji i krytyczności, również bezstronność i prawość samego autora: „Gdy wypadnie mu wydać sąd o jakiejś hipotezie, ujawnia tyleż dbałości o wydobyć zawartą w niej część prawdy, ile szczerości i stanowczości w zazna-

50 Recenzję do I-go tomu *L'étude comparée des religions* H. Pinarda de la Boullaye SJ napisali m.in.: L. de Grandmaison, w: RSR 12 (1922), 383—397; tenże — *Études* 174 (1923), 500—501; P. Synave — *Revue biblique* 32 (1923), 280—284; E. Remy — RHE 19 (1923), 202—206; W. Schmidt — *Anthropos* 17 (1923), 1071—1075; J. Calès — *Nouvelle revue théologique* [= NRTh] 50 (1923), 114—117; A. J. Gossip — *The Expository Times* [= ExT] 34 (1923), 265—266; J. Ganson — *Studies* 12 (1923), 171—173; H. Haas — *Theologische Literaturzeitung* [= ThLZ] 48 (1923), col. 54—55; M. d'Herbigny — *Gregorianum* 4 (1923), 301—303; C.C. Martindale — *The Month* 141 (1923), 365—368; H. Delehaye — *Analecta Bollandiana* 42 (1924), 407—408.

Recenzje do II-go tomu powyższego dzieła napisali m.in.: M. d'Herbigny, w: *Gregorianum* 6 (1925), 523—525; J. Calès — NRTh 52 (1925), 490—495; E. Remy — RHE 21 (1925), 543; A. Lemonnyer — *Revue des sciences philosophiques et théologiques* [= RSPT] 14 (1925), 312—315; J. Maréchal — *Revue des questions scientifiques* 88 (1925), 556—557; A. Gossip — ExT 36 (1925), 474; H. Haas — ThLZ 50 (1925), col. 363—366; A. Vincent — *Revue des sciences religieuses* [= RevSR] 5 (1925), 96; A. Bouyssonie — RA 41 (1926), 634—640; J. Ganson — *Studies* 15 (1926), 166—168; L. de Grandmaison — *Études* 188 (1926), 738—740; W. Schmidt — *Anthropos* 21 (1926), 300; Von Nostiz-Rieneck — *Stimmen der Zeit* 116 (1928), 157.

Oba zaś te tomy (lub zasadniczo tylko II-gi) omówili i oba — czyniąc rzut oka na całość — ocenili pozytywnie w swych recenzjach m.in.: G. Wunderle, *H. Pinard Werk: L'Étude comparée des Religions. Einführende Bemerkungen von...*, *Theologie und Glaube* [= ThG] 17 (1925), 608—612; H. Haas — w: ThLZ 50 (1925), col. 363—366; zaś P. Synave OP — w art. cyt., VInt 1 (1928), 310—319; to samo w jego art. cyt., DC 21 (1929), col. 482—489. Także A. Anwander wypowiada się o tym dziele z uznaniem w swej książce: *Einführung in die Religionsgeschichte*, München 1930, 138.

51 L. de Grandmaison, [rec. w:] RSR 12 (1922), 389.

52 W. Schmidt, [rec. w:] *Anthropos* 17 (1923), 1071.

53 J. Ganson, [rec. w:] *Studies* 12 (1923), 171.

czaniu błędu. Starożytni widzieliby w tym połączeniu stanowczości i godności z kurtuazją i uprzejmością pełną swobody najprzedniejszy kwiat owych przymiotów, które określali mianem: *humanitas, elegantia*"⁵⁴.

Przystępując zaś do oceny II-go tomu owego Studium Pinarda: o metodach w porównawczej nauce o religiach, o. W. Schmidt stwierdził na początku, że tom ten, jako instrument pracy, jest „jeszcze ważniejszy niż pierwszy. Ośmielam się powiedzieć, że wraz z tą publikacją posiadamy teraz narzędzie pracy o wiele znakomitsze od tego, jakim jest dzieło Graebnera *Die Methode der Ethnologie*”⁵⁵. A uwydatniając, na innym miejscu, różne zalety tego tomu, przyznał: „nie umiałbym wymienić w metodologii nauki o religiach drugiego dzieła, które mogłoby się z nim równać w tym względzie”⁵⁶. Także A. Lemonnyer zaznaczył dobitnie: „Drugi tom, oświetlony przez pierwszy, traktuje o metodzie, jakiej należy trzymać się w studium porównawczym religii. Jest to książka w podziwu godny sposób napisana i o przejrzystym wykonaniu typograficznym, które ułatwia jej lekturę”⁵⁷.

Odnosnie całości powyższego dzieła natomiast, prof. G. Wunderle pisał w swej recenzji m.in.: „O. H. Pinard de la Boullaye S. J. podarował nam w dwóch okazałych tomach „*L'étude comparée des religions*” gruntowne, wszechstronne, w obecnej chwili po prostu przoduujące przedstawienie i krytykę... Dzieło Pinarda jest punktem zwrotnym w literaturze religioznawczej. My katolicy mamy wszelką podstawę, by cieszyć się z tego osiągnięcia”⁵⁸. Podobnie przyznał prof. H. Haas: „Nie będzie za wiele powiedziane, jeżeli uznam: te dwa tomy wysuwają katolickiego duchownego Autora do pierwszego szeregu przedstawicieli tej dyscypliny naukowej, której historii i metodyce są one poświęcone. Zadziwiająco biegły w całej tej obszernej domenie, obdarzony jasnym, przenikliwym myśleniem i zdrowym sądem, również dobry stylistą, nie pozwala czytelnikowi przypuszczać, że nie posiada sam tego, czego wymaga od badacza: *l'amour de la Vérité pour elle-même, la passion du Vrai* (p. 36)”⁵⁹. Trzy lata później, przy innej okazji, prof. P. Synave OP pisał w swym artykule o dorobku naukowym o. Pinarda, że ten uczony jezuita, którego działalność naukowa rozwinęła się w dwóch dziedzinach bardzo sobie bliskich: historii religii i apologetyce, w tej pierwszej „zaklasyfikował się jako mistrz, publikując swą *Étude comparée des Religions*”⁶⁰. Omówiwszy zaś po kolei oba jej tomy, wyciągnął wniosek: „Ta praca O. Pinarda o studium porównawczym religii sprawdza się jako dzieło na wskroś pierwszorzędne”⁶¹. Jeszcze dwa lata później, A. Anwander w jednej ze swych książek napisał o powyższym dziele Pinarda: „dzieło, które nie ma sobie podobnego”⁶².

W tymże samym roku (1925), w którym ukazał się II-gi tom owego dzieła Pinarda de la Boullaye, ukazuje się też jego artykuł pt. „*L'origine du monothéisme*”⁶³, w którym zajmuje krytyczne stanowisko wobec wydanego parę lat temu pierwszego tomu dzieła prof. R. Pettazzoni ego pt. „*Dio Formazione e sviluppo del monoteismo nella storia delle religioni*” (Roma 1922), lansującego pogląd (nazwany przez Pinarda „ura-

54 E. Remy, [rec. w:] RHE 19 (1923), 206.

55 Słowa wypowiedziane w 1925 r. na IV-tej sesji Międzynarodowego Tygodnia Etнологii Religijnej w Mediolanie, opublikowane potem w: SIER, *Compte rendu de la IVe session* (Milan, 1925), Paris 1926, 22—23. Podaję je za: P. Synave OP, art. cyt., VInt 1 (1928), 318, i (to samo) art. cyt., DC 21 (1929), col. 488.

56 W. Schmidt [rec. w:] *Anthropos* 21 (1926), 300.

57 A. Lemonnyer, [rec. w:] RSPT 14 (1925), 312.

58 G. Wunderle, rec. cyt., ThG 17 (1925), 609, 612.

59 H. Haas, [rec. w:] ThLZ 50 (1925), col. 366. — Podana w nawiasie, po zacytowanych po francusku słowach Pinarda, s. 36 odnosi się do II-go tomu jego *L'étude comparée des religions*.

60 P. Synave OP, art. cyt., VInt 1 (1928), 310, to samo: tenże, art. cyt., DC 21 (1929), col. 482.

61 P. Synave OP, art. cyt., VInt 1 (1928), 317, to samo: tenże, art. cyt., DC 21 (1929), col. 487.

62 A. Anwander, dz. cyt., 138: „ein Werk, das nicht seinesgleichen hat”.

63 *Rivista di filosofia neo-scolastica* 17 (1925), 257—269.

nizmem”), że Istoty Najwyższe u ludów pierwotnych stanowią tylko przeniesienie cech nieba na panteon duchów. W roku następnym zaś ukaże jego omówienie pracy R. Alliera „La psychologie de la conversion chez les peuples non-civilisés” (Paris 1925) pod tym samym tytułem⁶⁴. W tym też roku, jak już wspominaliśmy na innym miejscu, dodał on do swych wykładów teologicznych w Enghien również wykłady z historii religii. Jednakże nie długo już je prowadził.

IV

W r. 1927 o. Pinard de la Boullaye — będąc znanym już powszechnie ze swych licznych prac naukowych z religiologii i naukowych konferencji z tejże dziedziny, wygłoszonych w Lowanium, Paryżu, Tilburgu, Mediolanie, Luksemburgu, Wiedniu, Liège — zostaje mianowany profesorem porównawczej historii religii na Uniwersytecie gregoriańskim w Rzymie, a jednocześnie — z powodu nawału pracy naukowej, związanej z nowym stanowiskiem — zwolniony ze swego nauczania w Enghien. Odtąd jego reputacja naukowa jest już ustalona, autorytet zapewniony. Przyjaciele drażnią go, nazywając go „Mistrzem” Ma odpowiednią prezencję, powagę, uprzejmość z odrobiną pobłażliwości. Boi się jednak mieć o sobie dobrego mniemania. Ma tylko rozeznanie, że pracował uczciwie i zdobył kompetencję. Wierzy w wartość i godność wiedzy, którą wyklada i czuje się w prawie i obowiązku udoskonalać ją i rozdzielać innym oraz wymagać, aby ją brano na serio.

W międzyczasie o. Pinard przygotował — poza paroma artykułami⁶⁵ i recenzjami⁶⁶ — nowe, 3-cie wydanie swej dwutomowej „L'étude comparée des religions”, «przejrzane i znacznie poszerzone», które ukazało się w 1929 r.⁶⁷. W tomie I tegoż dzieła zasadnicze uzupełnienia przezeń wprowadzone dotyczą m.in. manicheizmu (§. 43), hermetyzmu (§. 46), niektórych kwestii spekulatywnych islamu (§§. 58—60) i judaizmu średnio-wiecznego (§. 65a), poglądów Leibniza na religię (§. 93b), też Hume'a (§. 106b,) różnych szkół historycznych w etnologii (§§. 196—202) oraz - w dołączonym apendyksie — tezy pobłażania [kondescendencji] (§§. 269—

64 Anthropos 21 (1926), 825—832.

65 Są to następujące artykuły: *La conversion d'un sorcier chinois*, w: Festschrift. Publication d'hommage offerte au P. W. Schmidt. Herausgeber (Directeur) W. Koppers, Wien (Vienne) 1928, 556—569; *Eucharistie et sainteté dans la vie contemplative. Discours prononcé à l'Assemblée générale du Congrès eucharistique de Lisieux*, w: Compte rendu du Congrès, 1928, 41—46.

66 Są to następujące recenzje: *Actes du Congrès international des religions, 1923*, Etudes 194 (1928), 243—244; W. Schmidt, *Der Ursprung der Gottesidee*, tamże, 620—621 (pseud.: H. Michel); B. Mathews et H. Bissker, *Christian Fellowship*, tamże, 748—750; W. Schmidt, *Rasse und Volk*, Gregorianum 9 (1928), 486.

67 H. Pinard de la Boullaye SJ, *L'étude comparée des religions. Essai critique*, T. I. *Son histoire dans le monde occidental*, 3e éd., revue et augmentée, Paris 1929, in-8°, pp. XVI+587; T. II. *Ses méthodes*, 3e éd., revue et augmentée, Paris 1929, in-8°, pp. XI+574.

278)⁶⁸ W tomie II zaś takie uzupełnienie stanowi przedstawienie i krytyka tzw. formgeschichtliche Methode (§ 378a) oraz teorii mentalności prymitywnej w ujęciu L. Lévy-Bruhla (§. 424b), a także cały rozdział (VIII) o metodzie socjologicznej (§§. 535—588). Duże znaczenie posiada też podanie i uzasadnienie — w ramach rozdziału I — poprawionej nominalnej definicji religii (§§ 307—309) przez Pinarda, która była — jak o tym wiedzą ci, którzy z nim żyli w bliższych stosunkach — rezultatem jego długich z nimi dyskusji i głębokich refleksji⁶⁹ Także indeks (nazw osób i rzeczy wymienionych w obu tomach) został powiększony i gruntownie przerobiony; ukazał się on w osobnym, z górą 100-stronicowym fascykułe w r. 1931⁷⁰

Również i to wydanie spotkało się z uznaniem wielu autorów, którzy poświęcili mu krótsze lub dłuższe omówienia i recenzje. Przytoczymy tu — bliższe nam w czasie — dwie charakterystyczne wypowiedzi: K. Prümma i H. R. Schlettego. „Jest powszechnie uznane — pisze K. Prümme — że historyczno-religijna literatura znalazła najlepszego autora, opisującego jej dzieje powszechne, w H. Pinardzie de la Boullaye, który cały pierwszy tom swego dzieła „L'étude com-

68 Gdy chodzi o całość owego tomu I-go, a więc o całe zachodnie dzieje studium porównawczego religii, to — jak w wyd. 1-szym — Pinard de la Boullaye wprowadza — po przedmowie do pierwszego oraz trzeciego wydania tegoż tomu (s. VII—XV—XVI)⁵ następujący podział na rozdziały (okresy):

- I. L'antiquité jusqu'à l'ère chrétienne (s. 1—42)
- II. De l'apparition du christianisme au moyen âge (s. 43—102)
- III. Le moyen âge (s. 103—140)
- IV. La Renaissance et la Réforme (s. 141—191)
- V. Avènement du rationalisme (s. 192—243)
- VI. Avènement de l'agnosticisme (s. 244—298)
- VII. Du positivisme au pragmatisme (s. 299—360)
- VIII. Les écoles du XIXe siècle à nos jours (s. 361—444)
- IX. Les écoles modernes (suite) (s. 445—492)
- X. Les courants du siècle et le cours des siècles (s. 493—544)

Spośród dołączonych przezeń apendyksów warto wymienić następujące: L'expression «Science des religions» (s. 548); Enquêtes principales sur l'histoire de l'étude comparée des religions (jest to bibliografia ważniejszych pozycji przedstawiających czy zawierających badania nad porównawczą historią religii) (s. 549—550); La thèse de la condescendance (s. 552—571); École historico-culturelle. Conclusions comparées de ses principaux représentants (są to tablice przedstawiające rozwój cywilizacji-kultur na ziemi w oparciu o wyniki badań Fr. Graebnera, B. Ankermanna, W. Foy'a i W. Schmidta) (s. 572—575).

69 W rezultacie, Pinard dzieli tom II-gi — o metodach w porównawczym studium religij — na następujące rozdziały:

- Introduction (s. VII—XI)
- I. Notions générales et principes (s. 1—39)
- II. Méthode comparative (s. 40—87)
- III. Méthode historique (s. 88—152)
- IV. Méthode philologique (s. 153—194)
- V. Méthode anthropologique ancienne (s. 195—242)
- VI. Méthode anthropologiques nouvelle (s. 243—304)
- VII. Méthodes psychologiques (s. 305—386)
- VIII. Méthode sociologique (s. 387—488)
- IX. Conclusions générales (s. 489—508)

Nadto autor dołącza dwie noty: Note I. La démonstration par convergence d'indices probables (s. 509—554). — Note II. Sur la distinction entre l'histoire empirique et l'histoire philosophique (s. 555—564).

70 H. Pinard de la Boullaye SJ, *L'étude comparée des religions*, T. III. *Tables alphabétiques*, 3e éd., revue et augmentée, Paris 1931, in-8°, pp. 101.

parée des religions” (I: „Son histoire dans le monde occidental”, 3 Paris 1929) poświęcił jej ocenę”⁷¹. Prof. H. R. Schlette zaś stwierdza, że owo studium Pinarda jest „znakomitym”, jakkolwiek „niestety za mało znanym” dziełem⁷².

V

Po objęciu przez H. Pinarda de la Boullaye profesury na Gregorianum i sfinalizowaniu 3-go wyd. swej „L'étude comparée des religions” zdawało się, iż nic już nie przeszkodzi mu i nie oderwie go od pracy naukowej nad historią i metodologią religiologii — porównawczej, a zwłaszcza nad wyjaśnieniem licznych analogii, jakie zachodzą między chrześcijaństwem a innymi religiami świata. Stało się jednak inaczej. Bo oto już w r. 1928 zostaje zaproszony przez kard. Du Bois do objęcia po bpie Baudrillarcie zaszczytnego urzędu kaznodziei i konferencjonisty w katedrze Notre-Dame w Paryżu, który przyjaciele od pewnego czasu dlań przewidywali. Urząd ten bowiem — sprawowany corocznie w okresie Wielkiego Postu — wymagał kapłana całkowicie oddanego sprawie Bożej, przepojonego duchem apostołskim, a zarazem światłego i umiejącego przemówić do współczesnego człowieka. Takim zdawał się być o. Pinard de la Boullaye SJ.

Co prawda, jako mówcę znały go dotąd szczupłe tylko koła, ponieważ stronił od publicznego przemawiania, by móc bez reszty poświęcić się studiom naukowym i wykładom, to jednak — wbrew jego zamierzeniom — nie mogły dłużej pozostać w cieniu jego wyjątkowe zdolności oratorskie i kaznodziejskie. Jak wkrótce miało się w pełni okazać, był godnym następcą swoich wielkich poprzedników na sławnej kazalnicy paryskiej katedry Notre-Dame, których uważano we Francji za mistrzów słowa apostołskiego: o. Lcordaire'a, dominikanina, który zapoczątkował w 1835 r. owe konferencje dla mężczyzn, ks. prałata d'Hulsta, rektora Instytutu Katolickiego w Paryżu, dominikanów: o. Monsabrégo, o. Etourneau i o. Janviera, jezuitów: o. Monsabrénana i o. Félix'a, oratorianina: o. Sansona, i bpa Baudrillarta, rektora wspomnianego Instytutu, których świetna wymowa, przenikliwa psychologia i rozległa wiedza, zdołały — corocznie przez sześć niedziel Wielkiego Postu z rzędu i w ciągu Wielkiego Tygodnia — pociągnąć i przykuć coraz to liczniejsze i znakomitsze grono słuchaczy⁷³. Już sam fakt, że do szeregu takich mówców został zaliczony o. Pinard, mówi sam za siebie.

O życzliwym przyjęciu o. Pinarda de la Boullaye jako nowego kaznodziei-konferencjonisty świadczą liczne o nim artykuły, które wówczas pojawiły się w czasopismach o pokroju bardziej naukowym i prasie codziennej. M. in. wypowiedział się z wielkim uznaniem o francuskim uczonym-jezuicie — na samą wiadomość o jego wyborze na to stanowisko — znany nam z pozytywnej oceny jego Studium porównawczego religij⁷⁴, domini-

71 K. Prüm m, *Religionsgeschichtliches Handbuch für den Raum der altchristlichen Umwelt*, Freiburg i. Br. 1943, 6.

72 H. R. Schlette, *Die Religionen als Thema der Theologie. Überlegungen zu einer «Theologie der Religionen»*, Freiburg i. Br. 1964, 44, 48 przyp. 12.

73 Por. Wstęp do: Ks. H. Pinard de la Boullaye TJ, *Chrystus wobec historii. Konferencje apologetyczne* (tł. z franc.), Kraków 1929, 5—6.

74 Zob. przyp. 50, 60 i 61.

kanin, o. P. Synave, profesor w Saulchoir (Kain, Belgia). Przedstawiający w pierw sylvetkę duchową i dotychczasowe osiągnięcia uczonego-jezuity francuskiego jako psychologa, historyka, apologety i teologa, wyraża pozytywny sąd o trafności tegoż wyboru. Oto niektóre jego słowa:

„Inteligencja żywa, wola energiczna i wytrwała, wrażliwość silna i wibrująca, serce apostoła [„Intelligence vigoureuse, volonté énergique et tenace, sensibilité nerveuse et vibrante, cœur d'apôtre”] — takim ukazuje się Wiel. O. H. Pinard de la Boullaye temu kto słuchał go publicznie. Kiedy wykłada, jakkolwiek trudny byłby wykład, cała jego dusza ze wszystkimi rozlicznymi jej zasobami temu się oddaje. Gdy rozprawia wobec zgromadzenia w słowie drżącym zawiera się myśl mocna i jasna. W rozmowie — na pierwszy rzut oka, trochę suchy i powściągliwy z nieznanymi — nie zwleka z nawiązaniem swobodnego kontaktu, a jeśli przypadkiem utrzymuje się jakieś napięcie, jest ono tylko odznaką ducha badawczego, który nie chce, by cokolwiek uszło jego przenikliwemu spojrzeniu. Uczony profesor łączy się u niego zawsze z płomiennym mówcą, a psycholog, czy też apostoł, nie traci nigdy praw swoich”⁷⁵. „Wszyscy, którzy znają O. Pinarda, pochwalają wybór jego osoby na kazalnicy Notre-Dame, który został dokonany”⁷⁶. „Znakomity profesor scholastykatu z Enghien i rzymskiego Uniwersytetu gregoriańskiego ma wszelkie dane do wystąpienia w całym blasku na mównicy apologetycznej w Notre-Dame”⁷⁷.

W podobnym duchu wypowiedział się — ale w rok później, w którym o. Pinard wygłosił swe pierwsze konferencje apologetyczne i rekolekcje w katedrze paryskiej — inny dominikanin, profesor Uniwersytetu we Fryburgu szwajcarskim, o. E. Bernard Allo⁷⁸. Nawiązał on w pierw do faktu, iż „nieodżałowanej pamięci Kardynał Dubois, powołując na ambonę w Notre-Dame najpierw wybitnego historyka, jakim był Mgr Baudrillart, następnie — specjalistę w nauce o religiach, którego reputacja się rozszerza, Ojca Pinarda de la Boullaye, zdawał się chcieć zmniejszyć w rzeczy samej rozdział, jaki istniał zawsze między wymową świętą a nauczaniem uniwersyteckim. Jest to coś bardzo nowego”⁷⁹. Na dalszym miejscu stwierdza o. Allo: „Żadna inicjatywa apostołatu doktrynalnego nie mogła być bardziej w porę — czy bardziej konieczna”⁸⁰. „I było trudno znaleźć inicjatora lepiej wykwalifikowanego niż O. Pinard”⁸¹. Zaś pod koniec swego artykułu, profesor dominikański prezentuje sposób wypowiedzania się jezuickiego uczonego i mówcy:

„Dyskusje O. Pinarda są wystarczająco ożywione, by utrzymywać zainteresowanie nimi; przenika je dyskretne wzruszenie, bez wpadania w ten rodzaj «sztuki oratorskiej», który wzbudza nieufność najlepszych umysłów teraźniejszości, tak mocno ostrzega przed wszelką formą, która mogłaby ukrywać niedostateczność intelektualną u podstawy. W miarę jak konferencjonista wchodzić będzie coraz bardziej w swój temat, nade wszystko kiedy przystąpi on do mówienia bezpośrednio o Chrystusie, znajdować będzie coraz więcej tych akcentów, które dosięgają serca całkowicie prawego”⁸².

Nie sposób tu przytoczyć choćby niedużych fragmentów wielkiej liczby wypowiedzi, które ukazały się w prasie, czy to z okazji nominacji

75 P. Synave OP, *L'oeuvre du R.P. Pinard de la Boullaye, SJ*, VInt 1 (1928), 308. To samo odtworzone w jego: *Le R. P. Pinard de la Boullaye. Son oeuvre*, DC 21 (1929), col. 480. Ostatnie zdanie powyższego fragmentu jego wypowiedzi podaliśmy w tłum. polskim zawartym we Wstępie do: *Chrystusa wobec historii*, 10.

76 Art. cyt., VInt 1 (1928), 309, oraz art. cyt., DC 21 (1929), col. 481.

77 Art. cyt., VInt 1 (1928), 323, oraz art. cyt., DC 21 (1929), col. 491. Zdanie to przytaczamy częściowo wg tłum. polskiego ze Wstępu do: *Chrystus wobec historii*, 7—8.

78 E. B. Allo OP, «*Jésus et l'Histoire*» à Notre-Dame de Paris, VInt 5 (1929), 590—600. Uwaga: N^o 3 tego tomu, w którym znajduje się ten artykuł, ukazał się pod datą: 10 Décembre 1929.

79 Tamże, 590.

80 Tamże, 596.

81 Tamże.

82 Tamże, 599.

o. Pinarda na urząd kaznodziei-konferencjonisty w Notre-Dame⁸³, czy to z okazji bliskiego już tam jego wystąpienia⁸⁴, czy to wreszcie z okazji jego pierwszej wygłoszonej tam — w niedzielę 17 lutego 1929 r. — konferencji apologetycznej, zatytułowanej przezeń obrazowo: „Zamieszanie w Babel” („La confusion de Babel”), której treścią był fakt i przyczyny współczesnego zamętu w poglądach na Chrystusa, a stanowiącej pierwsze ogniwo — objętych wspólnym tytułem „Jezus a historia” („Jésus et l'histoire”) — sześciu konferencji mających być głoszonymi w kolejne niedziele Wielkiego Postu tegoż roku⁸⁵. Jedne z tych wypowiedzi wyrażają aprobatę uczynionego wyboru osoby tak kompetentnej, jaką stanowi znany powszechnie profesor apologetyki w scholastykacie (Wyższym Instytucie) teologicznym w Enghien i — potem — historii religii

83 Można tu wymienić — na podstawie zestawienia umieszczonego w DC 21 (1929), col. 498—499 — następujące artykuły i noty: A. Laphin, *Le nouveau prédicateur de Notre-Dame*, Intransigeant, 23 septembre 1928; C. Pichon, *Le P. Pinard de La Boullaye prédicateur de Notre-Dame*, Echo de Paris, 23 septembre 1928; *Le R. P. Pinard de La Boullaye, prédicateur de Notre-Dame*, Croix, 23—24 septembre 1928; P. Delattre, *Le R. P. Pinard de La Boullaye*, tamże, 25 septembre 1928; *Ce sont les amateurs de T. S. F. qui ont déterminé le choix du nouveau prédicateur de Notre-Dame*, Journal, 26 septembre 1928; J. Ernest-Charles, *A Notre-Dame*, Soir, 28 septembre 1928; J. Dassonville SJ, *Le prédicateur de Notre-Dame*, VCath, 29 septembre 1928; *Les Jésuites et la chaire de Notre-Dame*, Croix, 4 octobre 1928.

84 G. Goyau, *Le nouveau prédicateur de Notre-Dame*, Figaro, 27 janvier 1929 (reprod. w Semeur des Hautes-Pyrénées, 29 janvier 1929, i w Courrier de Genève, 29 janvier 1929); chan. Coubé, *Le nouveau prédicateur de Notre-Dame*, Gaulois, 28 janvier 1929; C. Pichon, *Le P. Pinard de La Boullaye, confrencier de Notre-Dame, nous expose le programme de son premier «Carême»*, Echo de Paris, 30 janvier 1929; A. L., *Sermons de Carême*, Intransigeant, 13 février 1929; A. Michelin, *Un entretien avec le R. P. Pinard de La Boullaye*, Croix, 15 février 1929. Zob. DC 21 (1929), col. 498—499.

85 C. Pichon, *Le P. Pinard de La Boullaye parle à N. D. La confusion de Babel*, Echo de Paris, 18 fevr. 1929; P. Lesourd, *Le premier Carême du R. P. Pinard de La Boullaye*, Figaro, 18 février 1929; R. Litour, *Le R. P. Pinard de La Boullaye à Notre-Dame*, Gaulois, 18 février 1929; G. London, *Le premier sermon à Notre-Dame du P. Pinard de La Boullaye*, Journal, 18 février 1929; *Une «première» à Notre-Dame. Le R. P. Pinard de La Boullaye a abordé avec succès hier après-midi l'illustre chaire de l'église métropolitaine*, Matin, 18 février 1929; R. Dutilh, *Le Carême à Notre-Dame*, Petit Journal, 18 février 1929; A. Michelin, *La Ire conférence à Notre-Dame*, Croix, 19 février 1929; R. Marsy, *Le P. Pinard de la Boullaye dans la chaire de Notre-Dame*, Débats, 19 février 1929. Zob. DC 21 (1929), col. 499.

Zanotować tu też należy, że część ostatnia (trzecia) tej pierwszej konferencji o. Pinarda de la Boullaye, nosząca tytuł *Les procédés de travail*, została wydrukowana in extenso w DC 21 (1929), col. 492—497, w ramach artykułu *Première conférence à Notre-Dame*, tamże, col. 491—497 (col. 491—492 zawierają wstępne, odredakcyjne uwagi o pierwszej konferencji francuskiego jezuitę). Do artykułu tego zostały jeszcze dołączone (tamże col. 497—499) *Références documentaires*, zawierające: 1° *Notes bibliographiques*, obejmujące najważniejsze dzieła i artykuły Pinarda de la Boullaye, i 2° *Appréciations de presse* jego prac naukowych i wystąpień kerygmacyjnych, które w znacznej mierze tu przytoczyliśmy (zob. przyp. 83, 84, 85). Natomiast konferencja ta (*La confusion de Babel*) w całości została opublikowana w ramach jego książki *Jésus et l'histoire*, wydanej — o czym jeszcze powiemy — w Paryżu w 1929 r., a zawierającej wszystkie sześć konferencji wygłoszonych przez niego w Wielkim Poście tegoż roku na temat historyczności Chrystusa.

na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie oraz nadzieję, iż sprostą on swym nowym zadaniom, drugie natomiast przedstawiają i charakteryzują program jego przepowiadania w paryskiej katedrze, trzecie wreszcie wyrażają pochwałę i uznanie dla treści i metody jego pierwszego wystąpienia na jej kazalnicy, wszystkie zaś podnoszą zgodnie jego wysokie walory osobiste. Nie trzeba wyjaśniać, że tak przychylny klimat duchowy, stworzony przez pisemne środki społecznego przekazu, stanowił dla o. Pinarda korzystną okoliczność dla jego apostołskiej pracy oraz dodatkowy bodziec do jak najlepszego przygotowywania się i wypełniania powierzonego mu obowiązku.

Podczas dziewięciu lat (1929—1937), przerwanych krótką podróżą do Palestyny (1931), o. Pinard de la Boullaye daje przeto w katedrze paryskiej całe serie konferencji wielkopostnych o osobie i dziele Jezusa Chrystusa⁸⁶, które uważać można za jeden z najbardziej solidnych wzorów nauczania apologijnego, a które przedłużał niejako przez głoszone tam przez siebie rekolekcje wielkanocne⁸⁷. Każda seria tych konferencji i każda seria nauk rekolekcyjnych wymagały wszakże od niego — dla ich wygłoszenia i wydania drukiem — całorocznego przygotowania. W pierwszym roku (1929) — jak na innym miejscu mówiliśmy — brał jeszcze udział, jako sekretarz, w V-tej, a zarazem ostatniej sesji międzynarodowego Tygodnia Etnologii Religijnej w Luksemburgu⁸⁸, lecz potem oddał się swemu nowemu zadaniu nieo-

86 Każda seria obejmowała sześć poszczególnych konferencji. A oto tytuły tych serii konferencyj, wydanych (potem) drukiem i zaopatrzonych w, często obszernie, przypisy jak w pracy naukowej: *Jésus et l'histoire*, Paris 1929, in-8°, pp. 238 (tł. pol.: *Chrystus wobec historii*, Kraków 1929 200 s.), 2e éd. revue, Paris 1931, 242 pp., 3 éd., Paris 1938, 242 pp.; *Jésus Messie*, Paris 1930, in-8°, pp. 270 (tł. pol.: *Jezus Chrystus obiecanym Mesjaszem*, Kraków 1931, 224 s.); *Jésus Messie. Le Thaumaturge et le Prophète*, Paris 1931, in-8°, pp. 286 (tł. pol.: *Chrystus Mesjaszem. Cudotwórca i Prorok*, Kraków 1932, 242 s.); *Jésus, Fils de Dieu*, Paris 1932, in-8°, pp. 253 (tł. pol.: *Jezus, Syn Boży*, Warszawa 1948, 216, s.); *La personne de Jésus*, Paris 1933, in-8°, pp. 262, *Jésus, Lumière du Monde*, Paris 1934, in-8°, pp. 285; *L'héritage de Jésus*, Paris 1935, in-8°, pp. 296; *Jésus vivant dans l'Église*, Paris 1937, in-8°, pp. 310.

87 Te, obejmujące po sześć nauk, rekolekcje ukazywały się wkrótce drukiem. Oto one: *La dévotion du devoir*, Paris 1929, in-8° pp. 121 (tł. pol.: *Obowiązek*, Kraków 1930, 118 s.), 2e éd., 1932, 125 pp., *La bonté de Dieu*, Paris 1930, in-8° pp. 130, 2e éd., 1934; *Marie, chef-d'oeuvre de Dieu*, Paris 1931, in-8° pp. 127 (tł. pol.: *Maria, Arcydzieło Boże*, Kraków 1932) in-8° 2 éd., Paris 1934, 3 éd., Paris 1938, 4 éd., revue, Paris 1948; *Les joies du mal*, Paris 1932, in-8° pp. 124; *La vie divine dans l'âme du chrétien*, Paris 1933, in-8° pp. 134, 2 éd., Paris 1934, 135 pp., *Notre intimité avec Dieu*, Paris 1934, in-8° pp. 123; *Aimez-vous*, Paris 1935, in-8° pp. 117; *La montée des âmes*, Paris 1936, pp. 123; *L'autre vie*, Paris 1937, in-8° pp. 120.

88 Wygłosił on również podczas tej sesji, jak wiemy, naukową konferencję pt. *Évolution sociale et évolution religieuse*, której plan zamieścił w: SIER, Compte rendu de la Ve session (Luxembourg, 1929), Paris 1931, 313, a jej pełny tekst wraz z dokumentacją w: *L'étude comparée des religions*, II, Paris³ 1929, 414—438. Zob. przyp. 25 niniejszego artykułu.

mal całkowicie. Kilka raczej niedużych artykułów⁸⁹ oraz przedmów (préfaces) do dzieł innych autorów⁹⁰, które w międzyczasie opublikował, nie przeszkodziło jego właściwej realizacji.

Na ambonę w katedrze Notre-Dame o. Pinard de la Boullaye wniósł, wraz z ustaloną już renomą, skarby wiedzy zdobyte pracą i metodą naukową na wysokim poziomie. Posiadana zaś przez niego formacja literacka, piękny język i dary oratorskie pozwoliły mu jeszcze podnieść ich wartość. Gest miał elegancki, ale prosty, głos czysty i przejmujący, słowa precyzyjne. Żadnej właściwie retoryki. „Chcę trzymać się wyłącznie faktów. Chcę posuwać dowodzenie tak daleko, jak można. Rozum przed uczuciami” — oto wytyczna, której konsekwentnie się trzymał⁹¹. Połączona z powściągliwą estetyką oratorską, jego dialektyka była pełna czaru wewnętrznego, ze wszech miar solidna i rzeczowa, zasilana najżywszymi źródłami prawdy historycznej. Wzruszał i podnosił słuchaczy, nie apelując do uczuciowości lub wyobraźni, lecz przez ogromny poryw, który ożywiało każde jego przemówienie, przez ciągłą wibrację miłości, która go unosiła bez przerwy i pociągała ich ku „Jezusowi, Jego osobie i dziełu” Słowa jego, przekazywane przez radio, a następnie drukiem, wywierały dalekosiężny wpływ, docierały również do dalekich słuchaczy i czytelników.

VI

Zarówno w swoich pracach ściśle naukowych, jak i w konferencjach apologetycznych⁹² i ascetycznych, o. Pinard angażował się całą swoją osobowością. Odczuwał to, iż nie można pozostać obojętnym. Czasem zdawał się być zdziwionym, że nie podzielono jego przekonań; zapominał łatwo, wiedząc o tym jednak, że człowiek nie jest tylko rozumem i że konkretne zjawiska ludzkie są dziwnie złożone. Miał twarde słowa dla tych ludzi, których zgodność z nim w nauce nie prowadziła do zgodności w wierze.

Istotnie, całe jego dzieło naukowe i kerygmataczne jest wyraźnie opalone przez bezwarunkowe przywiązanie do wiary, dbające o nieubłagane wyznaczenie granic doktryn świeckich, ale także całkowicie ufne w zgodność nauki i wiary, „tych dwóch spraw, które tworzą w sumie

89 *Lourdes et l'Eucharistie. Discours au deuxième Congrès marial national*, w: Lourdes. Deuxième Congrès Marial National, Lourdes 1931, 252—263; *Les fouilles de l'Institut Biblique Pontifical dans la vallée du Jourdain*, VCath, n° 355, 1931, 1—2; *Le protestantisme à Notre-Dame de Paris*, Etudes 209 (1931), 641—647; *L'imitation de Jésus dans le Nouveau Testament*, RAM 15 (1934), 333—358; *La Joie dans l'âme de Marie*, w: Notre-Dame de Liesse. Mémorial du VIIIe Centenaire, 1935, 96—106; *La grande pitié des âmes de France*, w: Compte rendu du Xe Congrès du Recrutement sacerdotal, Lille 1935, 12—26; *L'Écriture Sainte est-elle la règle unique de la foi? (réponse au Pasteur Boegner)*, NRTh 63 (1936), 839—867 [osobno: Tournai, Paris, Genève 1936, in-8°, pp. 33]; *La collection mensuelle, moyen d'assurer l'observation des résolutions de retraite*, Toulouse 1936; *Jésus dans les «Exercices»*, RAM 18 (1937), 217—272; *La tradition*, Petite Revue du Clergé 6 (1937), 569—583.

90 B. Zuure, *L'âme du Murundi*, Paris 1932, 7—12; H. Trilles, *Les pygmées de l'Afrique équatoriale*, Paris 1932, s. VII—XII; R. Daeschler, *Bourdoulou*, Paris 1932, 3—6.

91 Słowa Pinarda cytuję za: H. C., art. cyt., 5.

92 Ściśle biorąc, były to raczej konferencje apologijne.

jedną: Nauka i Wiara!”⁹³ Może nikt bardziej od niego nie wierzył, że prawda jest jedna, i że między dwoma danymi pewnikami konieczne musi zachodzić ścisła więź. Ale w potrzebie jasności, która charakteryzowała jego mentalność, więzi tej szukał i znajdował ją tylko na polu dedukcji i indukcji racjonalnej. To, co nie mogło być sprowadzone do postępowania ściśle racjonalnego, było dla niego czymś podejrzanym, jeżeli nie nieważnym i niebyłym. Jego własna logika zdawała się nie posiadać żadnej rysy. Słusznie zaznacza jeden z najwybitniejszych jego uczniów, J. Goetz SJ, że „można uznać jako surowe to nieustanne wymaganie ścisłości logicznej, lecz jakiegokolwiek byłoby usposobienie czytelnika, może on tylko skorzystać z obcowania z umysłem tak wymagającym”⁹⁴.

Jednakże nieraz będzie się zdawało, że wymyka mu się coś dość zasadniczego w życiu duchowym: wszystko to, co o. Pinard odrzuca pod nazwą „uczucia”, w czym nie chciał widzieć nic innego, jak jeno subiektywizm niezdolny do nagięcia się ku temu, co obiektywne. Nie należy zapominać, że jego naukowa kariera i kerygmaticzna działalność zbiega się w czasie z kryzysem modernizmu, który lubił wykorzystywać i przechwalać się rzekomymi rezultatami nauki o religiach. W takiej atmosferze intelektualnej i duchowej wymaganie surowej ścisłości dialektycznej niejako narzucało się samo przez się; lecz ta surowość mogła — w nauce — stać się sztywnością, a nawet suchością metodologiczną i powodować zubożenie psychologiczne. Jedną z konsekwencji tej tendencji jest to, że dla tego uczonego historia realna i psychologiczne drogi zjawiska religijnego musiały dokładnie odtwarzać jego strukturę logiczną. Według niego, zjawisko religijne jako takie nie może narzucać się człowiekowi jak tylko na drodze racjonalnej dedukcji: „Bóg wynika jako wniosek, zanim stanie się widzialny”⁹⁵.

Nie ma wątpliwości, iż Pinard chciał zweryfikować swą koncepcję religii w historii. Właśnie w tym sensie interesował się „monoteizmem Prymitywnych”, gdzie znajdował strukturę racjonalną i autorytatywną zarazem, oraz związkami, jakie zachodzą między religiami a stosunkami społecznymi. Nawet poza wszelką specyfikacją wyznaniową, religia była dla niego sprawą rozumu, również subiektywnie; irracjonalne — rozumiane w sensie negatywnym — »uczucie« czynił odpowiedzialnym za wszystko, co jest antyreligijne. Od »doświadczenia« religia nie mogła oczekiwać niczego, chyba uzupełnienia, nagrody.

VII

Rzecz jasna, że w tym czasie, gdy w katedrze Notre-Dame o. Pinard de la Boullaye wykładał dla elitarnego audytorium swą wiedzę apologetyczną (konferencje) i ascetyczną (rekolekcje) z całą mocą swej mistrzow-

93 SER, Compte rendu de la IVe session (Milan, 1925), Paris 1926, 20. Słowa te wypowiedział o. Pinard na posiedzeniu otwierającym ten Tydzień — przy końcu swego wywodu o pozytywnej roli skrupulatnych badań (historii) innych religii nie tylko w odparciu niektórych zarzutów przeciw wierze katolickiej (apologetyka *negatywna*), ale i w rozpoznaniu — przez porównanie — boskiego działania w Kościele (apologetyka *pozytywna*). Por. tamże, 19—20.

94 J. Goetz SJ, art. cyt., 1012.

95 H. Pinard de la Boullaye, *Le mouvement historique en ethnologie*, w: SIER, Compte rendu de la IVe session (Milan, 1925), Paris 1926, 42.

skiej wymowy⁹⁶, nauka o religiach musiała koniecznie pozostać w rozkładzie jego zajęć na uboczu, niejako w uśpieniu⁹⁷. W r. 1934 zrezygnował przecież nawet ze swej profesury na Gregorianum. Toteż w r. 1937 — wyczerpawszy rozmaite aspekty tematu, który wybrał sobie jeszcze przed dziewięciu laty jako przedmiot swych konferencji wielkopostnych — poprosił o zwolnienie z urzędu konferencjonisty i kaznodziei z myślą o oddaniu się na powrót porównawczym studiom historyczno-religijnym. Wtedy generał zakonu Jezuitów, o. Ledóchowski, upoważnił go do przedłożenia kardynałowi Verdierowi (następcy zmarłego już kard. Dubois) swej dymisji, by mógł całkowicie poświęcić się temu, co uważał słusznie za normalny ciąg dalszy, a nawet cel swej „L'étude comparee des religions”: dziełu pozytywnemu, w którym byłyby zgromadzone wszelkie zdobycze solidne tej nauki, stanowiąc niejako jej syntezę.

Praca ta miała przyjąć formę bardzo dokładnego, wielotomowego słownika pt. „Dictionnaire d'Histoire comparée des Religions”. Jego projekt (plan) został przygotowany w drobnych szczegółach (lista artykułów, możliwie rozległa dokumentacja do nich przez Pinarda już w r. 1939⁹⁸ ale wybuchła II wojna światowa i nastąpiła inwazja niemiecka na Belgię (r. 1940), gdy miał być realizowany. Trzeba było — z posłuszeństwa — opuścić bibliotekę⁹⁹ i dokumentacje zgromadzone w Enghien oraz przerwać obfitą korespondencję wymienianą ze specjalistami, o których pomoc i współpracę zabiegano.

Przybywszy w r. 1940 do Francji, o. Pinard de la Boullaye chroni się w pierw w Angers aż do grudnia tegoż roku, następnie w Yzeure aż do powrotu nowicjuszy, potem w Wyższym Seminarium w Moulins. Pozba-

96 O sukcesie apostolskim jego przemówień religijnych świadczy nie tylko liczba wydanych konferencyj apologetycznych i rekolekcyjnych, tłumaczonych na różne języki, ale i liczna napływająca doń korespondencja, na którą udzielał odpowiedzi w specjalnych audycjach radiowych. Por. H. C., art. cyt., 5. — Jako kaznodzieja dał się on zresztą poznać jeszcze w Brukseli, Lowanium, Leodium, Moguncji, Strasburgu, itd. Por. Wstęp [do:] *Chrystus wobec historii*, 6; *Le R. P. Pinard de la Boullaye à Strasbourg*, VCath, 17 mars 1928. Warto tu też przy okazji wspomnieć niektóre dawniejsze jego wspaniałe przemówienia jak to, które zostało wygłoszone w 1920 r. na Montmartre w Paryżu, na Kongresie Apostolstwa Modlitwy i za które kard. Amette nie szczędził mu pochwały, co zresztą spowodowało natychmiastową ucieczkę o. Pinarda z Paryża, czy przemówienie wygłoszone przezeń w 1921 r. — w setną rocznicę śmierci Napoleona I — w Mayenne, w katedrze wypełnionej najwyższymi rangą i najznakomitszymi umysłem przedstawicielami francuskiej armii, a wreszcie — w Douai, w wieczór święta misyj, kiedy to swym gorącym słowem prawdziwego apostoła poruszył słuchaczy, równie licznych, jak wymagających. Por. Nota redakcyjna DC dołączona do przyp. 1 artykułu P. Synave OP, *Le R. P. Pinard de la Boullaye. Son oeuvre*, DC 21 (1929), col. 482.

97 Nie całkowicie wszakże, bowiem — nie licząc już jego, wymienionych w przyp. 90, przedmiotów do dwóch dzieł innych autorów o pewnych ludach niepiśmiennych — w jego konferencjach jest niemało porównań zarówno samej osoby Chrystusa, jak i niektórych idei chrześcijańskich, z podobnymi zda się postaciami i ideami innych religii (pozabiblijnych).

98 I nie tylko zostali zaangażowani współpracownicy, ale nawet i kontrakt o druk został złożony u wydawcy.

99 Biblioteka ta została w pierw opieczetowana, a potem wywieziona przez okupanta do Brukseli w zamiarze przetransportowania jej do Niemiec. Por. V. van Bulck SJ, art. cyt., 453.

wiony swych książek i notatek, oddzielony od swoich współpracowników, mógł jedynie uczynić kilka nieznacznych uzupełnień do hiszpańskiego tłumaczenia swej „L'étude comparée des religions”, które miało być wydane w Madrycie. Istotnie, jego I-szy tom ukazał się tam już w 1940 r., II-gi tom natomiast po zakończeniu wojny, w 1945 r.¹⁰⁰ Modyfikując jeszcze raz przedmiot swej pracy, ale nie zmieniając przez to swego zasadniczego apostolskiego celu, o. Pinard poświęca teraz swój czas pobytu w ojczystym kraju prawie bez reszty głębokiemu studium „Ćwiczeń duchowych” „Exercices spirituels” św. Ignacego Loyoli i w ogóle spraw życia wewnętrznego, do czego był zresztą znakomicie przygotowany nie tylko przez znajomość psychologii religii, ale przez liczne rekolekcje, które głosił kapłanom, a nawet biskupom, w ciągu uprzednich lat dwudziestu. Zastosował w nim swoją metodę pracy i swój sposób rozumienia życia religijnego. Miał zawsze w tym kierunku zamiłowanie i praktykę.

VIII

Po zakończeniu II wojny światowej, o. Pinard de la Boullaye powrócił do Enghien 12 listopada 1945 r. Tam — ponieważ zachowała się nieknięta Bibliothéque des Exercices de Saint Ignace — dalej kontynuował swe prace nad św. Ignacym i duchowością do r. 1947, a po części nawet do końca swego życia. Owocem tych lat (1940—1947) było przede wszystkim jego 4-tomowe, starannie wykończone, dzieło pt. „«Exercices spirituels» selon la méthode de saint Ignace”¹⁰¹, zawierające studia nad „Ćwiczeniami” św. Ignacego, konferencje rekolekcyjne i inne, tridua, a które również, jak niegdyś „L'étude comparée des religions”, doczekało się licznych pozytywnych recenzji¹⁰², oraz cała seria innych publikacji za-

100 H. Pinard de la Boullaye SJ, *El estudio comparado de las religiones*, T. I. *Su historia en el mundo occidental*, Version de Florentino de Andoin y Teodoro Martinez SJ, Madrid 1940, 548 pp., T. II. *Sus metodos*, Madrid 1945, 522 pp. — Jako wierne tłumaczenie francuskiego oryginału z 1929 r., nie zawiera w treści żadnych zmian i uzupełnień, jedynie bibliografia w przypisach została sporadycznie wzbogacona o nieliczne nowe pozycje.

101 T. I. *Les Exercices*, Paris 1944, in-8°, pp. XXVIII+314, 7e éd., revue et augmentée, Paris 1950; T. II. *Retraites et Triduum*s, Paris 1944, in-8°, pp. VIII+359, 8e éd., revue et augmentée, Paris 1951; T. III. *Retraites et Triduum*s, Paris 1944, in-8°, pp. 324, 8e éd., revue, Paris 1952; T. IV. *Conférences, examens*, Paris 1947, in-8°, pp. VI+329, 8e éd., revue, Paris 1954.

102 M. in.: Ch. Parra, w: MCJ 121 (1946), 264; 124 (1949), 80; J. Lebreton — *Etudes* 254 (1947), 265—266; Mgr Delacroix — *l'Union apostolique* [= UAp] 49 (1947), 32; P. Debongnie — RHE 42 (1947), 253—254; R. Carpentier — NRTh 69 (1947), 997—999; P. Meseguer — *Razon y Fe* 136 (1947), 133—134; A. Vincent — *RevSR* 23 (1949), 169; Mgr Catherinet — *Ami du clergé* 59 (1952), 87—88.

równy doń zbliżonych¹⁰³, jak i o odmiennej, choć także duchowo-asce-tycznej tematyce¹⁰⁴ nie licząc już przerobionych i poprawionych ponownych wydań „Ćwiczeń” św. Ignacego czy dzieł traktujących o nich¹⁰⁵. Rzetelna praca historyka, nawrót ku źródłom, drobiazgowo poszukiwanie autentycznych tekstów, myśli, tradycji, uwidacznia się w nich nadzwyczaj wyraźnie. Wobec braku intymnych zapisków, „w nich należy szukać sekretu jego doświadczenia osobistego i jego życia”¹⁰⁶, one ukazują głębię jego duszy.

Gdy po wojnie, biblioteka studium teologicznego z Enghien została w całości odzyskana¹⁰⁷, o. Pinard podejmuje z powrotem swe badania z historii religii, przerwane od 1940 r. Najpierw stara się o uzupełnienie luk w bibliografii. Następnie, zwróciwszy się z apelem do tych swoich

- 103 *L'oraison mentale à la portée de tous. La méthode de saint Ignace*, Paris 1944, pp. 48, 2e éd., revue, Paris 1947, pp. 48; *Les étapes de rédaction des «Exercices» de saint Ignace*, Paris 1945, in-8°, pp. VII+68, 7e éd., revue et corrigé, Paris 1950, pp. VIII+76; *Sentences choisies de saint Ignace*, RAM 22 (1946), 70—96; *Un nouveau texte du Bienheureux Pierre Lefèvre sur les «Exercices» de saint Ignace*, RAM 22 (1946), 253—275; *Saint Ignace de Loyola, directeur d'âme*, Paris 1947, in-8°, pp. LXXIX+362; *Nos frères et nous dans la méditation fondamentale des «Exercices»*, RAM 24 (1948), 209—219; *La pratique des Exercices spirituels*, MCJ 123 (1948), 241—249; *La vulgate des «Exercices de saint Ignace». Ses caractères, son autorité*, RAM 25 (1949), 389—407; *La spiritualité ignatienne. Textes choisis et présentés*, Paris 1949, pp. IV+457; *La spiritualité ignatienne. Bibliographie sommaire*, RAM 26 (1950), 238—288; *Aux sources des Exercices: Guillaume de Saint-Thierry et Vincent Ferrier*, RAM 26 (1950), 327—346; *L'amour de Dieu dans les «Exercices» de saint Ignace*, RSR 39/40 (1951—52), 387—407; *La spiritualité ignatienne*, w: J. Gautier SS, *La spiritualité catholique*, Paris 1953, 153—186. Wspomnieć tu też należy jego recenzję książki: W. D. Longride, *The Spiritual Exercises of S. Ignatius* London 1950, w: *The Month* 191 (1951), 62—63.
- 104 *Donner à Dieu un prêtre. Discours prononcé au Mans le 31 octobre 1943*, Bulletin de l'Oeuvre des vocations du diocèse du Mans, janvier 1944, 1—8; *Le féticide thérapeutique*. Conférence au Dispensaire de la Croix Rouge, Moulins, 22 février 1945. Notes d'une auditrice, 7 pp. in-4° dactylographiées; *L'obéissance religieuse*. Conférence à Charleroi, le 2 février 1947, texte dactylographié, 10 pp.; *L'examen de prévoyance: prévoir, revoir*, UAp 87 (1947), 463—468; *L'oraison diffuse*, RAM 24 (1948), 31—59.
- W dalszych latach H. Pinard opublikował jeszcze w zakresie tej tematyki: *Julian Maunoir et Nicolas de Beauregard. Leur vœu de tendre à la perfection*, RAM 27 (1951), 260—267, *Offensive de charité à travers le monde*. Conférence à Tournai, 8 avril 1951, Bulletin de la Société de S. Vincent de Paul, septembre 1951, Bulletin de la Société de S. Vincent de Paul septembre 1951, 101—113; *Jésus en nous*, Hostia, janvier-février 1953, 6—10.
- 105 *Manrèse. Les «Exercices Spirituels» de saint Ignace mis à la portée de tous les fidèles* (par le P. Ch. Deplace), 46e éd., entièrement refondue par le P. H. Pinard de la Boullaye SJ, Paris 1948, in-8°, pp. XXXIV+443, 50e éd., Paris 1956; *«Exercices Spirituels» de saint Ignace de Loyola*, annotés par le R. P. Roothaan, traduits sur le texte espagnol par la P. Pierre Jennesseaux, 23e éd., revue et corrigée par le P. H. Pinard de la Boullaye SJ, Paris 1948, in-8°, pp. XIX+266; *L'esprit de saint Ignace*, par le P. Xavier de Franciosi SJ, 3 éd., revue et annotée par le P. H. Pinard de la Boullaye (avec références aux textes originaux), Paris 1948, pp. XVII+424; *«Exercices Spirituels» de saint Ignace*. Trad. française, revue et corrigée par le P. H. Pinard de la Boullaye SJ, Lille 1953, in-16, pp. XII+140.
- 106 *La Croix de Paris*, 11 février 1958. Cytuję za: P. Bailly SJ, art. cyt., col. 3721.
- 107 W r. 1947. znajdowała się w Brukseli, skąd okupant nie zdążył już wywieźć jej do Niemiec. Por. V. van Bulck SJ, art. cyt., 453, 454.

współpracowników, którzy przetrwali zawieruchę wojenną, i przybrawszy sobie młodszych, natychmiast podjął na nowo swe projekty odnośnie owego „Dictionnaire d’Histoire comparée des Religions”. Chodziło z początku, jeśli nie o rozpoczynanie wszystkiego ab ovo, to przynajmniej o uporządkowanie całej dokumentacji już zebranej i o ponowne przejrzanie i sprawdzenie wszystkich sądów oceniających. Wielu specjalistów jednak, którzy niegdyś zapewnili o swej współpracy, w międzyczasie umarło, wielu zaś się postarzało i — na wszelki wypadek — trzeba było dołączyć całą ekipę młodych ludzi, ponieważ chodziło o dzieło na wielką skalę (kilka tomów in-quarto), którego realizacja przedłużała się na wiele lat. Było to śmiałe, a tak potrzebne przedsięwzięcie, co do którego Pinard de la Boullaye przewidywał dobrze, iż nie zobaczy jego końca, a które tak bardzo leżało mu na sercu, że powtarzał z uporem: „w żadnym wypadku nie dopuścić do upadku przedsięwzięcia”¹⁰⁸

Rzeczywiście, jeżeli potrzeba takiego dzieła dawała się odczuć w r. 1929, to tym bardziej istniała ona w r. 1951, ponieważ w międzyczasie nikt inny nie zaprzął się do tego rodzaju pracy. „Religionswissenschaftliches Wörterbuch” (Wien 1950) kard. F. Königa przedstawia godny podziwu zarys wstępny do niego, lecz, aby odpowiedzieć idei, jaką o. Pinard posiadał, trzeba było dzieła syntetycznego o znacznie szerszej rozpiętości. W ciągu swoich lektur, bezustannie uzupełniał przez bibliografie i nowe wiadomości jego zarodek, który zdołał już utworzyć i który powierzył innym do uzupełniania na bieżąco i odnawiania, mając na uwadze dzieło końcowe.

Ponieważ w międzyczasie hiszpańskie wydanie jego 2-tomowego dzieła o porównawczym studium religii — „El estudio comparado de las religiones” — zostało wyczerpane, myślano o jego wznowieniu. Autor zgodził się na to jedynie pod warunkiem, iż dokona jego modernizacji i uzupełnienia. Aby zbytnio nie opóźnić publikacji, nałożył sobie pewne granice w tym względzie i polecił również swoim współpracownikom, by w tym trzymali się jego dyrektyw, sądząc przy tym, iż przepracuje je później i udostępni ogółowi zainteresowanych tą dziedziną w wydaniu zupełnie przemyślanym i współczesnym. Zresztą zapytywał siebie samego, czy „Dictionnaire d’Histoire comparée des Religions” nie mógłby zastąpić jego „L’étude comparée des religions”, skoro najrozmaitsze problemy porównawczej nauki o religiach byłyby w nim poruszone w miarę ukazywania się artykułów w porządku alfabetycznym. Pierwsza lista zmian i przeróbek, mających znaleźć się w nowym wydaniu „L’étude comparée des religions”, a uwzględniających nowe problemy i nowe pozycje bibliograficzne, pokrywające dwa wielkie fascykuly¹⁰⁹, gotowa była na kilka miesięcy przed śmiercią Pinarda. Jednakże on ciągle jesz-

108 Cytuję za: tamże, 455.

109 Fascykuly te znalazły się po śmierci Pinarda w ręku V. van Bulcka SJ, jak to wynika z uprzedniej wzmianki tegoż, że Pinard zostawił mu swoje dokumenty rękopiśmienne. Por. tamże, 452. Tam też wspomina o (posiadanym przez siebie) manuskrypcie czwartego wydania *L’étude comparée des religions*, przygotowywanego przez francuskiego uczonego. Niestety, z powodu śmierci również V. van Bulcka, nie udało się dotąd autorowi niniejszego artykułu uzyskać żadnych odbitek owych manuskryptów.

cze wnosił do niej poprawki i uzupełnienia ¹¹⁰. W tym czasie przygotował też trzy podstawowe artykuły (hasła): o porównawczym studium religij i o synkretyzmie, dla watykańskiej Encyklopedii Katolickiej ¹¹¹ oraz o «nawróceniu» — dla wydawanego w Paryżu Słownika duchowości ¹¹².

IX

W r. 1953 o. Pinard de la Boullaye obchodził w Enghien 60-lecie swego wstąpienia do Zakonu OO. Jezuitów. Z tej okazji, by oddać mu hołd, sporządzono prawie kompletną — poprzedzoną krótkim życiorysem Jubilata — bibliografię jego dotychczasowych prac w porządku chronologicznym ich ukazywania się na przestrzeni 50-ciu lat (1903-1953) jego działalności literackiej ¹¹³. Liczy ona 141 pozycji (nie licząc tłumaczeń na różne języki i wznowionych wydań), w tym 29 książek (niektóre kilkutomowe!) i 9 broszur, 59 artykułów w czasopismach, 9 artykułów (haseł) w słownikach i encyklopediach, 4 artykuły w pracach zbiorowych, 28 biuletynów, recenzji i sprawozdań, 3 przedmowy do prac innych autorów ¹¹⁴. W licznych przemówieniach dokonywano podsumowania i pozytywnej oceny osiągnięć Jubilata. On sam miał własny sąd o wartości swoich prac. Jego zdaniem, nie zawsze te, które są największe, są najważniejsze. Czasem te, które są małe objętościowo, mają w świecie ducha szczególną wagę. Istotnie, na wspomnianej liście jego pism, ułożonej z okazji tegoż 60-lecia, uważne spojrzenie odróżni, zagubione w masie dzieł uczonych, konferencji i artykułów, kilka cienkich broszurek zwykłej pobożności (o skupieniu miesięcznym ¹¹⁵, modlitwę przystępną dla wszystkich ¹¹⁶, Drogę Krzyżową ¹¹⁷, przygotowanie do Komunii św. ¹¹⁸). Pewnego dnia mówił do przyjaciela, pokazując mu owe „drobiazgi”: „To

-
- 110 Jak pisał w swym liście J. Goetz SJ, zmiany dotyczą przede wszystkim rozdziałów VI—VIII tomu drugiego, o których dyskutował z Pinardem.
- 111 *Studio comparato delle Religioni*, w: *Enciclopedia Cattolica* 10 (1953), col. 704—741; *Sincretismo*, w: tamże, 11 (1953), col. 662—682.
- 112 *Conversion*, w: *Dictionnaire de Spiritualité*, Paris, II 2 (1953), col. 2224—2265.
- 113 *Cinquante années d'activité littéraire [du R. P. Henry Pinard de la Boullaye]. 1903—1953*, w: *Hommage*, dz. cyt., 1—19.
- 114 W odbitym (przez kalkę) egzemplarzu tejże bibliografii, który autor niniejszego artykułu otrzymał w lipcu 1970 r. od o. Huguesa Beylarda SJ, archiwisty w Lille, zostały — po r. 1953 (do r. 1957) — dopisane ręcznie (jeszcze przez samego Pinarda na s. 20: 1 broszura [*Notes sommaires sur la prédication*, Enghien 1955, in-4^o, dactylographié, hors commerce, pp. 44+49], 2 artykuły w czasopismach [*Marie et l'Eucharistie*, *Marie* 9 (1955), 42—43; *Sentir, sentimento, sentido, dans le style de saint Ignace*, *AHSJ* 20 (1956), 416—430, w ramach: *Commentari ignatiani*] i 4 artykuły (hasła) encyklopedyczne [*Exercices spirituels et Retraites spirituels*, w: *Catholicisme hier, aujourd'hui, demain* 4 (1954), col. 910—913; *Exercices spirituels de S. Ignace*, tamże, col. 914—916; *Treux André des Treux*, tamże, col. 1642—1643; *Hénoteisme* — artykuł wydrukowany dopiero po śmierci autora, tamże, 2 II (1962), col. 603—605], czyli razem 7 pozycji (nie licząc wznowień paru dawniejszych). Ogółem więc wymieniona bibliografia prac H. Pinarda de la Boullaye obejmuje 148 pozycji.
- 115 Wymieniona już przez nas w przyp. 89: *La récollection mensuelle, moyen d'assurer l'observation des résolutions de retraits*, Toulouse, 1936, pp. 4 (odtworzona w: *UAp* 85 (1945), 4—5); wyd. kanad.: Montréal 1956.
- 116 Wymieniona już przez nas w przyp. 103: *L'oraison mentale à la portée de tous. La méthode de saint Ignace*, Paris 1944, pp. 48; 2e éd., revue, Paris 1947, poz. 48.
- 117 *Le chemin de Croix, moyen d'assurer la persévérance et le progrès*, in-24^o, Toulouse 1916 (pour prêtres et religieux) et 1921 (pour laïques).
- 118 *Industries pour la Sainte Communion*, in-24^o, Enghien 1919.

bardziej interesujące niż grube księgi. To przynajmniej wywołuje zawsze jakieś akty miłości ku Bogu”¹¹⁹ Taką była bez wątpienia reguła jego sądów o wartości tego, co pisał, co tworzył, nad czym pracował.

Zajmując się — powodowany czy to wolą swych przełożonych, czy to nakazem chwili, sytuacją, w której się znajdował — praktycznie biorąc już od r. 1929, konferencjami apologetycznymi, rekolekcjami i życiem duchowym, psychologią religijną, jak na to wskazują choćby jego liczne publikacje z tychże dziedzin, o. Pinard wydawał się być w tych latach straconym dla porównawczej historii religii. Jednakże ci, którzy z nim byli, wiedzą, ile uwagi jej poświęcał, a przede wszystkim, jaką pracę sobie nakładał, ile razy tylko to było możliwe, aby nadrobić swe opóźnienie i posunąć naprzód realizację swego Słownika z tego zakresu. Notatki, przygotowane — po II wojnie światowej — choćby dla wspomnianego wyżej, projektowanego 2-go wydania hiszpańskiego swego Studium porównawczego religii, świadczą o tym wymownie.

Nie tylko spostrzegał wyraźnie zmiany panującej mentalności i aktualne problemy, ale zdolny był rozpoznać lepiej pozytywny wkład pewnych metod, które początkowo był skłonny ganić. Troska o wykazanie i wyjaśnienie pozostawiała coraz więcej miejsca potrzebie rozumienia. Decydującego kroku, mającego na celu wydanie swej pracy, chciał dokończyć dopiero po zapewnieniu sobie — o ile jest to po ludzku możliwe — sukcesu. Lecz wiek zmógł jego siły i wolę. On, który — jak się zdawało — nigdy nie znał zmęczenia ani choroby, zdziwiony był, czując się ociężałym i bezsilnym; pełna jasność umysłu psuła się chwilami.

W sierpniu 1957 r. nastąpiło skasowanie drogiego mu Domu w Enghien, w którym przebywał w sumie 47 lat. Wyjazd z tych stron, po tak długim zakorzenieniu, był dlań bardzo bolesnym ciosem. Przybył do Chantilly (Francja), gdzie — w Seminarium Misyjnym, do którego przeniesiono scholastykat teologiczny z Enghien — spróbował zaadoptować się na nowo. Lecz wkrótce doznał wylewu krwi do płuc, co go nad wyraz wyczerpało. Przywieziony 28 stycznia następnego roku do Lille, do Résidence de la rue des Stations, cierpiał bardzo i majaczył, co uczyniło go niespokojnym i głęboko upokorzało: wydawało się czasem że ruchliwe jego ręce segregują jeszcze wyimaginowane fiszki. Lecz w chwilach przytomności powtarzał wielokrotnie: „Odchodzę, czuję, że umieram. Oddaję wszystko Bogu, wszystko, chcę tylko woli Bożej”¹²⁰. Ostatni atak serca zakończył jego, trwające prawie 84 lata, życie w niedzielę 9 lutego 1958 r.

Henry Pinard de la Boullaye pozostawił wszystkim, którzy mieli szczęście poznać go z bliska i móc współpracować przy jego dziele, niezatartą pamięć pracowitego i sumiennego badacza oraz świętego wprost zakonnika, czyniącego wszystko A.M.D.G. Także i tym, którzy znali go więcej z jego pism niż z autopsji, ukazał się jako uczonego o bystrym umy-

119 Cytuję za: H. C., art., cyt. 6.

120 Cytuję za: tamże; V. van Bulck SJ, art. cyt., 456.

śle, miłośnik prawdy, znakomity pisarz ¹²¹ Przygotowywana przezeń nowa wersja jego wielkiego „Studium porównawczego religii” oraz jeszcze większy „Słownik porównawczej historii religii”, o którym marzył w ostatnich dziesiątkach lat swego życia i dla którego cierpliwie dzień po dniu gromadził olbrzymi materiał w kartotece, analizując go i klasyfikując, oraz poprawiając bezustannie kolejne rękopisy, zostały niedokończone. Być może, iż dzieło to doprowadzą do końca jego następcy — uczniowie. Ale to, co zostawił po sobie w tej dziedzinie, zasługuje na naszą baczną uwagę i naukowe opracowanie: historię i metodologię porównawczej nauki o religiach, w której to metodologii poczesne miejsce zajmuje metoda porównawcza z zasadami porównywania religii. Metoda ta, a szczególnie owe zasady będą — obok samego pojęcia religii i porównawczej nauki o religiach, jakie posiadał ten uczony-jezuita francuski — specjalnym przedmiotem naszego zainteresowania i studium w szeregu dalszych artykułów.

121 Świadczą już o tym m. in. choćby niektóre recenzje jego głównego dzieła religioznawczego: *L'étude comparée des religions*, które to recenzje we fragmentach żeśmy przytoczyli. Prof. F. Bornemann SVD napisał 2 marca 1972 r. w swym liście z Rzymu do autora tego artykułu m. in. następujące zdanie o Pinardzie: „Er war ein scharfer Kopf und ein rascher Leser und ein flotter Schreiber” Jeżeli zaś nic specjalnego nie napisano dotąd o tym uczonym, to — zdaniem prof. J. Goetza SJ, wyrażonym we wspomnianym już przedtem (w przyp. 47) jego liście z Lionu — niewątpliwie dlatego, że w oczach teologów uchodził on za historyka religii, zaś w oczach historyków religii — za teologa. Nadto trzeba tu dodać, że w kołach radykalnych świadomie przemilczano jego pisma, a gdy nawet z nich korzystano, nie cytowano ich wcale.